

PISMO
PRACOWNIKÓW
I STUDENTÓW



NR 6 (102) LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2003 ROK VII ISSN 1507 - 9988

GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ





Imprezę, zorganizowaną przez Akademicki Samorząd Studentów, otworzył komendant-rector WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski.



Do udziału w otrzęsinach, lub jak niektórzy wolą „kotowaniu”, zostali również zaproszeni studenci drugiego roku.



Skład eliksiru męskości/kobiecości do końca pozostał tajemnicą organizatorów zabawy.

Najpierw trzeba było skosztować „eliksiru męskości/kobiecości”. Potem przejść tzw. „zaprawę” oraz „nabór do komandosów”. Kto przebrnął przez te trzy etapy śmiało mógł powiedzieć, że w pełni czuje się studentem Wojskowej Akademii Technicznej. Pierwsze w 52-letniej historii uczelni otrzęsiny studentów I roku odbyły się 21 listopada 2003 r.



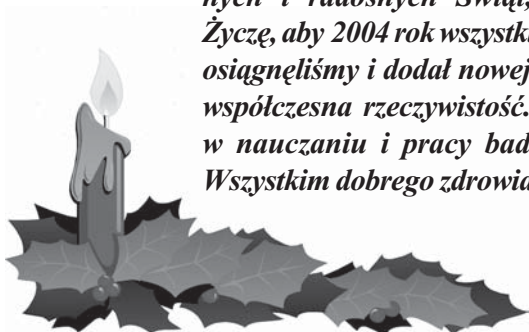
„Zaprawa” nie sprawiła „chrzczonym” większych trudności, ale „nabór do komandosów” nie był już taki prosty.



Po zakończeniu części oficjalnej odbyła się dyskoteka, na której doskonale bawili się zarówno studenci, jak i władze Akademii.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, pragnę złożyć wszystkim pracownikom Akademii najlepsze życzenia, Spokojnych i radosnych Świąt, spędzonych w milej, rodzinnej atmosferze. Życzę, aby 2004 rok wszystkim nam przyniósł poczucie satysfakcji z tego, co już osiągnęliśmy i dodał nowej energii do sprostania wymaganiom, jakie niesie współczesna rzeczywistość. Kadrze naukowo-dydaktycznej życzę sukcesów w nauczaniu i pracy badawczej, a studentom – w zdobywaniu wiedzy. Wszystkim dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.



**Komendant-Rektor
Wojskowej Akademii Technicznej**

gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski

SPIS TREŚCI

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE KOMENDANTA-REKTORA WAT	1
CZY MOŻNA JUŻ DZIŚ NIE MÓWIĆ O BOŻYM NARODZENIU? Z SENATU WAT	2
NOWE SAMORZĄDY JUŻ DZIAŁAJĄ	4
NASI NA FORUM	4
V KRAJOWA KONFERENCJA „DIAGNOSTYKA TECHNICZNA URZĄDZEŃ I SYSTEMÓW” DIAG’2003	5
VIII KONFERENCJA NAUKOWO-TECHNICZNA „PROGRAMY MES W KOMPUTEROWYM WSPOMAGANIU ANALIZY, PROJEKTOWANIA I WYTWARZANIA”	6
KONFERENCJA NORMALIZACYJNA W IASDIL WAT	7
ODDAĆ CZĄSTKĘ SIEBIE INNYM	9
DALEKO OD DOMU	10
RAJD ROWEROWY PO ZIEMI SANDOMIERSKIEJ	11
TURYSTYKA ROWEROWA W AKADEMII	12
STUDENCI I KADRA NA VARSOVIADZIE	13
ORGANIZACJA RACJONALIZACJI W RESORCIE OBRONY NARODOWEJ	13
ATENA’2003 X KRAJOWE TARGI KSIĄŻKI AKADEMICKIEJ	15
XII TARGI KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ	15
NIECH ŻYJĄ BARBARZYŃCY	16
GOŚCIE W WAT	1
MIANOWANI NA WYŻSZY STOPIEŃ WOJSKOWY	1
LEKCJA PATRIOTYCZNEGO WYCHOWANIA	II
MIGAWKI ZE ZDOBYCIA ARSENAŁU I BALU PODCHORAŻYCH	IV
OTRZĘSINY’2003	B
„PLANETA SERCE”	C
„REMINISCENCJE WAKACJI 2003”	C
SECON’2003	D

„ To, co robimy dla innych,
jest tym, co naprawdę warto robić „

Lewis Carroll

*Czy można już dziś nie mówić
o Bożym Narodzeniu?...*

Wydaje się, że nie ...

*Za dużo mieści w sobie
dobra, ciepła i miłości,
by zostało przemilczane.
Zbyt mocno zrosło się
z polską tradycją i obyczajem,
by w pędzie ku „ziemi obiecanej”
można było uznać je za niebyt
i siebie uczynić człowiekiem „z nikąd”.*



*Misterium betlejemskiej nocy
wciąż kształtuje człowieka,
i dlatego w „zglupiałym świecie”
są tacy, którzy zachowują
radość ludzkiego oblicza
i wrażliwość ludzkiego serca.
„Cicha i święta noc”, jest tak bliska
ludzkim pragnieniom i potrzebom,
iż każdy, chce z tej atmosfery zaczerpnąć -
choć odrobinę i sycić nią
przestrzeń swojego życia.
Grota z Betlejem emanuje światłem prawdy
mówiącej, że to Bóg wciąż szuka człowieka,
aby go pouczyć, wspomóc, umocnić i prowadzić,
by nie zwątpił w miłość i życia nie przegrał.*

*Życzę wszystkim, by wigilijny wieczór stał się czasem
przeżycia prawdziwej radości, a łamany opłatek
był rzeczywistym dzieleniem się z innymi
dobrem, pokojem i miłością.*

Wasz kapelan

POSIEDZENIE 5.11.2003

Senat Wojskowej Akademii Technicznej na posiedzeniu w dniu 5 listopada 2003 r.:

- wyraził zgodę na mianowanie prof. dr. hab. inż. Tadeusza Niedzielę z WCY na stanowisko profesora zwyczajnego WAT
- wyraził pozytywną opinię w sprawie mianowania dr. hab. inż. Tadeusza Dąbrowskiego z WEL oraz dr. hab. inż. Piotra Zaskórskiego z WCY na stanowiska profesorów nadzwyczajnych na okres 5 lat
- powołał następujące Komisje:
 - o odwoławczą ds. oceny nauczycieli akademickich w grupie jednostek nie będących podstawowymi na kadencję 2003-2005 w składzie: mgr Irena Bielińska (SJO), dr hab. Jerzy Gawinecki (WCY), dr hab. inż. Jarosław Rutkowski (WIC), dr Elżbieta Szymczyk (WME), ppłk dr inż. Ryszard Woźniak (WMT), dr hab. inż. Andrzej Zając (IOE)
 - o ds. kształcenia na kadencję 2003-2005 w składzie: dr hab. inż. Ryszard Bochenek (IASDL), dr hab. inż. Andrzej Chojnacki (WCY), dr hab. inż. Jan Godzimirski (WMT), st. plut. pchor. Tomasz Goliński (sam. studencki-WME), Marcin Kałużny (sam. studencki-WCY), prof. dr hab. inż. Jan Marszałek (WIC), dr hab. inż. Ryszard Pełka (WEL), prof. dr hab. inż. Mieczysław Wieczorek (WME), ppłk dr inż. Waldemar Żendzian (IOE)
 - o ds. nauki na kadencję 2003-2005 w składzie: prof. dr hab. inż. Mieczysław Demianiuk (WIC), płk dr hab. inż. Jan Jabczyński (IOE), prof. dr hab. inż. Józef Kalisz (WEL), płk dr hab. inż. Franciszek Kuczmarski (ISU), dr hab. inż. Andrzej Najgebauer (WCY), prof. dr hab. inż. Tadeusz Przychodzień (WME), prof. dr hab. inż. Antoni Rogalski (WIC), prof. dr hab. inż. Edward Włodarczyk (WMT)
 - o ds. rozwoju Akademii na kadencję 2003-2005 w składzie: płk dr hab. inż. Henryk Fiedorowicz (IOE), dr hab. inż. Piotr Gajewski (WEL), dr hab. inż. Grzegorz Kowaleczko (WMT), prof. dr hab. inż. Stanisław Paszkowski (WCY), prof. dr hab. inż. Antoni Rogalski (WIC), dr hab. inż. Jerzy Walentynowicz (WME)
 - o ds. kadr na kadencję 2003-2005 w składzie: dr hab. inż. Henryk Gruchała (WEL), prof. dr hab. inż. Jerzy Młokosiewicz (WMT), dr hab. inż. Sławomir Neffe (WIC), prof. dr hab. inż. Mieczysław Szustakowski (IOE), dr inż. Marcin Wieczorek (WME), dr inż. Kazimierz Worwa (WCY)
 - o ds. etyki zawodowej na kadencję 2003-2005 w składzie: dr inż. Jerzy Jackowski (WME), prof. dr hab. inż. Tadeusz Kaspro-wicz (WIC), prof. dr hab. inż. Roman Kulesza (WCY), prof. dr hab. inż. Wojciech Przetakiewicz (WME), dr inż. Jan Sienkiewicz (WEL), prof. dr hab. inż. Wiesław Sobieraj (WMT), ppłk dr inż. Mirosław Szczurek (IOE)
 - o ds. mienia i finansów na kadencję 2003-2005 w składzie: dr hab. inż. Jan Błądek (WIC), prof. dr hab. inż. Józef Gacek (WMT), dr hab. inż. Adam Kawalec (WEL), prof. dr hab. inż. Stanisław Konopka (WME), ppłk dr inż. Krzysztof Kopczyński (IOE), dr Kazimierz Piotrkowski (WCY)
 - o ds. współpracy z zagranicą na kadencję 2003-2005 w składzie: prof. dr hab. inż. Marek Amanowicz (WEL), dr hab. inż. Zbigniew Bojar (WME), dr hab. inż. Andrzej Panas (WMT), dr hab. inż. Radosław Pytlak (WCY), ppłk dr inż. Zbigniew Zawadzki (IOE), dr hab. inż. Jerzy Zieliński (WIC)
 - o ds. historii i tradycji na kadencję 2003-2005 w składzie: prof. dr hab. inż. Zbigniew Dzygadlo (WMT), prof. dr hab. inż. Zdzisław Jankiewicz (IOE), dr inż. Waldemar Płocharz (WME), dr hab. inż. Lech Solarz (WIC), mgr inż. Grzegorz Sundman (WEL), dr hab. Wojciech Włodarkiewicz (WCY)
 - o ds. statutu WAT i regulaminów na kadencję 2003-2005 w składzie: prof. dr hab. inż. Waclaw Borkowski (WME), dr hab. inż. Andrzej Chojnacki (WCY), prof. dr hab. inż. Zdzisław Jankiewicz (WEL), dr hab. inż. Henryk Madura (IOE), dr hab. inż. Edward Michalski (WIC), płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk (WTW), dr hab. Henryk Pałaszewski (WCY), prof. dr hab. inż. Waldemar Trzeciński (WMT)
- dokonał wyboru:
 - o przewodniczącego komisji odwoławczej ds. oceny nauczycieli akademickich w grupie jednostek nie będących podstawowymi na kadencję 2003-2005 w osobie dr hab. inż. Jarosława Rutkowskiego
 - o Komisji dyscyplinarnej dla cywilnych nauczycieli akademickich na kadencję 2003-2005 w składzie: dr hab. Zdzisław Kurowski (WME), dr hab. inż. Włodzimierz Miszański (IASDL), dr hab. inż. Jan Pietrasieński (WMT), dr hab. inż. Jerzy Pluciński (WEL), dr hab. inż. Adam Stolarski (WIC), dr hab. Janusz Świniarski (WCY), dr Witold Drzewiński (WIC), dr inż. Jerzy Pasierbiński (WEL), dr inż. Józef Rafa (WCY), dr inż. Stanisław Sulej (WME), dr inż. Stanisław Szajnar (WMT), mgr Elżbieta Twardowska (SJO)
 - o Komisji dyscyplinarnej dla studentów na kadencję 2003-2005 w składzie: dr inż. Andrzej Dębecki (WMT), dr inż. Tadeusz Dziubak (WME), dr inż. Piotr Kacprzyk (WCY), dr Tomasz Kostrzyński (WIC), dr inż. Henryk Król (WEL), kpt. dr inż. Zbigniew Tarapata (WCY), dr inż. Marian Wrażeń (WEL), Łukasz Bojara (sam. stud.– WME), Kamil Drabek (sam. stud.– WIC), Piotr Fronc (sam. stud. – WCY), Anna Fryškowska (sam. stud.– WIC), Artur Gutowski (sam. stud.– WEL)
 - o Odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów na kadencję 2003-2005 w składzie: dr inż. Ryszard Antkiewicz (WCY), dr hab. inż. Zdzisław Bogdanowicz (WME), mjr dr inż. Ryszard Chachurski (WMT), dr inż. Dariusz Chaładyniak (WIC), dr inż. Zbigniew Leciejewski (WMT), mgr inż. Marian Łapiński (WEL), mgr inż. Andrzej Malinowski (WEL), Maksymilian Belina-Brzozowski (sam. stud. – WME), Marcin Golichowski (sam. stud.– WCY), Patryk Jarzębski (sam. stud. – WIC), Krystian Kałamajski (sam. stud. – WMT), Justyna Metrycka (sam. stud. – WEL)
- ustalili:
 - o następujące terminy zwyczajnych posiedzeń Senatu Wojskowej Akademii Technicznej w roku akad. 2003/2004: 18.12.2003 r., 26.02.2004 r., 22.04.2004 r., 24.06.2004 r.

wicz (WEL), dr hab. inż. Henryk Madura (IOE), dr hab. inż. Edward Michalski (WIC), płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk (WTW), dr hab. Henryk Pałaszewski (WCY), prof. dr hab. inż. Waldemar Trzeciński (WMT)

- dokonał wyboru:
 - o przewodniczącego komisji odwoławczej ds. oceny nauczycieli akademickich w grupie jednostek nie będących podstawowymi na kadencję 2003-2005 w osobie dr hab. inż. Jarosława Rutkowskiego
 - o Komisji dyscyplinarnej dla cywilnych nauczycieli akademickich na kadencję 2003-2005 w składzie: dr hab. Zdzisław Kurowski (WME), dr hab. inż. Włodzimierz Miszański (IASDL), dr hab. inż. Jan Pietrasieński (WMT), dr hab. inż. Jerzy Pluciński (WEL), dr hab. inż. Adam Stolarski (WIC), dr hab. Janusz Świniarski (WCY), dr Witold Drzewiński (WIC), dr inż. Jerzy Pasierbiński (WEL), dr inż. Józef Rafa (WCY), dr inż. Stanisław Sulej (WME), dr inż. Stanisław Szajnar (WMT), mgr Elżbieta Twardowska (SJO)
 - o Komisji dyscyplinarnej dla studentów na kadencję 2003-2005 w składzie: dr inż. Andrzej Dębecki (WMT), dr inż. Tadeusz Dziubak (WME), dr inż. Piotr Kacprzyk (WCY), dr Tomasz Kostrzyński (WIC), dr inż. Henryk Król (WEL), kpt. dr inż. Zbigniew Tarapata (WCY), dr inż. Marian Wrażeń (WEL), Łukasz Bojara (sam. stud.– WME), Kamil Drabek (sam. stud.– WIC), Piotr Fronc (sam. stud. – WCY), Anna Fryškowska (sam. stud.– WIC), Artur Gutowski (sam. stud.– WEL)
 - o Odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów na kadencję 2003-2005 w składzie: dr inż. Ryszard Antkiewicz (WCY), dr hab. inż. Zdzisław Bogdanowicz (WME), mjr dr inż. Ryszard Chachurski (WMT), dr inż. Dariusz Chaładyniak (WIC), dr inż. Zbigniew Leciejewski (WMT), mgr inż. Marian Łapiński (WEL), mgr inż. Andrzej Malinowski (WEL), Maksymilian Belina-Brzozowski (sam. stud. – WME), Marcin Golichowski (sam. stud.– WCY), Patryk Jarzębski (sam. stud. – WIC), Krystian Kałamajski (sam. stud. – WMT), Justyna Metrycka (sam. stud. – WEL)
- ustalili:
 - o następujące terminy zwyczajnych posiedzeń Senatu Wojskowej Akademii Technicznej w roku akad. 2003/2004: 18.12.2003 r., 26.02.2004 r., 22.04.2004 r., 24.06.2004 r.

Senat WAT ustalił również następujące zasady rekrutacji kandydatów na studia w Wojskowej Akademii Technicznej:

- Wojskowa Akademia Techniczna będzie prowadziła – w 2004 i 2005 roku – rekrutację na następujące rodzaje oraz kierunki studiów:

wydział	kierunek studiów	studia dzienne (jednolite magisterskie, inżynierskie)	studia zaoczne i wieczorowe (jednolite magisterskie, inżynierskie, licencjackie)	zaoczne uzupełniające studia magisterskie
CYBERNETYKI (WCY)	informatyka	X	X	X
	zarządzanie i marketing	-	X	X
ELEKTRONIKI (WEL)	elektronika i telekomunikacja	X	X	X
INŻYNIERIA, CHEMIA I FIZYKA TECHNICZNEJ (WIC)	budownictwo	X	X	X
	chemia	X	X	X
	fizyka techniczna	-	-	-
	geodezja i kartografia	X	X	X
	inżynieria materiałowa	X	-	-
MECHANICZNY (WME)	mechanika i budowa maszyn	X	X	X
MECHATRONIKI (WMT)	mechatronika	X	X	X

Uwagi:

1. Planowane limity przyjęć na poszczególne kierunki studiów, wraz z ofertą specjalności, ustalone będą w terminie późniejszym.
2. Wybór specjalności oraz podział na studia magisterskie/inżynierskie – w zależności od kierunku studiów – po II lub III roku studiów.
3. Rekrutacja na studia dzienne – na poszczególne kierunki studiów – będzie prowadzona centralnie, na studia uzupełniające magisterskie oraz zaoczne i wieczorowe – bezpośrednio w wydziałach.

• Zasady rekrutacji kandydatów na studia dzienne w Wojskowej Akademii Technicznej w 2004 roku:

1. Zakres postępowania rekrutacyjnego obejmuje: egzamin wstępny z matematyki (pisemny), egzamin wstępny z fizyki (testowy), analizę wyników egzaminu dojrzałości (maturalnego).
2. Kandydaci legitymujący się „nową maturą”, jeżeli na egzaminie maturalnym zdawali matematykę lub/i fizykę z astronomią, zwalniani są z egzaminu wstępnego z matematyki lub/i fizyki.
3. Szczegółowe zasady i tryb przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego ustala rektor.

• Zasady rekrutacji kandydatów na studia dzienne w Wojskowej Akademii Technicznej w 2005 roku:

1. Kwalifikowanie na studia dzienne do WAT odbywa się na podstawie list rankingowych ustalonych na poszczególne kierunki studiów.
2. Przy ustalaniu list rankingowych uwzględnia się oceny/wyniki ze świadectwa dojrzałości (z egzaminu maturalnego i/lub oceny końcowe).
3. Podstawą ustalania list rankingowych będą oceny/wyniki z następujących przedmiotów: matematyka, fizyka z astronomią/fizyka (lub chemia na kierunek studiów „chemia”), język polski, język obcy nowożytny.
4. Szczegółowe zasady ustalania list rankingowych oraz tryb przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego ustala rektor.

• Zasady rekrutacji kandydatów na studia zaoczne i wieczorowe w Wojskowej Akademii Technicznej w 2004 i 2005 roku:

1. Kwalifikowanie na studia zaoczne i wieczorowe do WAT odbywa się na podstawie list rankingowych ustalonych na poszczególne kierunki studiów.
2. Przy ustalaniu list rankingowych uwzględnia się oceny/wyniki ze świadectwa dojrzałości (egzaminu maturalnego i/lub oceny końcowe).
3. Postępowanie rekrutacyjne wraz z wysłaniem pisemnych powiadomień kandydatów o wynikach należy zakończyć w terminie do 20 września.
4. Szczegółowe zasady ustalania list rankingowych oraz tryb przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego ustala corocznie dziekan.

• Zasady rekrutacji kandydatów na uzupełniające studia magisterskie w Wojskowej Akademii Technicznej w 2004 i 2005 roku:

1. O przyjęcie na uzupełniające studia magisterskie w WAT mogą się ubiegać absolwenci studiów inżynierskich lub licencjackich następujących kierunków studiów: identycznych jak kierunki studiów realizowanych w WAT, pokrewnych w stosunku do kierunków studiów realizowanych w WAT.
2. W trakcie postępowania rekrutacyjnego należy sprawdzić, czy program studiów, które ukończył kandydat, łącznie z programem uzupełniających studiów magisterskich, spełnia standardy nauczania określone dla studiów magisterskich, na rozpatrywanym kierunku studiów.
3. W przypadku niespełnienia przez oba programy studiów odpowiednich standardów nauczania, warunkiem przyjęcia na studia (przyjęcie warunkowe) jest uzupełnienie różnic programowych.
4. Na uzupełniające studia magisterskie mogą być przyjmowani absolwenci wyższych szkół wojskowych, zgodnie z trybem określonym w pkt. 2 i 3.
5. Szczegółowe zasady i tryb postępowania rekrutacyjnego na uzupełniające studia magisterskie ustala dziekan.

- **Zasady rekrutacji laureatów oraz finalistów olimpiad stopnia centralnego, a także kandydatów legitymujących się międzynarodową maturą na studia w Wojskowej Akademii Technicznej w roku 2004, 2005 i 2006:** Bez postępowania rekrutacyjnego, na pierwszy rok studiów w WAT (dziennych, zaocznych i wieczorowych), przyjmowani są: laureaci oraz finaliści stopnia centralnego olimpiady matematycznej lub fizycznej; laureaci stopnia centralnego innych olimpiad tematycznych - tylko na kierunek studiów zgodny z tematyką olimpiady - po uzyskaniu akceptacji dziekana wybranego wydziału; kandydaci legitymujący się maturami międzynarodowymi (International Baccalaureate - IB), jeżeli uzyskali w wyniku matury międzynarodowej co najmniej 37 pkt. na 45 możliwych.

Senat Wojskowej Akademii Technicznej, działając na podstawie § 60 ust. 1 pkt 37 Statutu WAT, podjął uchwałę w sprawie zatrudniania pracowników Wojskowej Akademii Technicznej. Treść uchwały brzmi następująco:

- 1) W związku z licznymi przypadkami podejmowania przez nauczycieli akademickich zatrudnionych w Wojskowej Akademii Technicznej pracy w innych szkołach wyższych lub instytutach naukowo-badawczych oraz pełnieniem w nich funkcji kierowniczych, Senat Wojskowej Akademii Technicznej stwierdza, że taka sytuacja może prowadzić do konfliktu interesów między Akademią i wspomnianymi jednostkami.
- 2) Za zgodą dziekana odpowiedniego wydziału i rektora, dopuszcza się możliwość podejmowania przez nauczycieli akademickich, dla których Akademia jest podstawowym miejscem pracy, zatrudnienia w innej szkole wyższej lub instytucie naukowo-badawczym (zarówno państwowych, jak i prywatnych). Nauczyciele akademicy, o których mowa nie mogą być wliczani do minimum kadrowego uprawniającego do nadawania tytułu naukowego i stopni naukowych w innych wyższych uczelniach. Zatrudnienie w innej szkole wyższej lub instytucie naukowo-badawczym nie może kolidować z zobowiązaniami wobec macierzystej Akademii, aktami normatywnymi obowiązującymi w miejscu pracy i prawem ogólnokrajowym.
- 3) Nauczyciele akademicy Wojskowej Akademii Technicznej pełniący funkcje prorektorów, dziekanów, prodziekanów, dyrektorów instytutów i kierowników zakładów nie mogą pełnić wymienionych wyżej funkcji oraz funkcji rektora w innych zatrudniających ich szkołach wyższych lub instytutach naukowo-badawczych.
- 4) Nauczyciele akademicy Wojskowej Akademii Technicznej pełniący funkcje prorektorów, dziekanów, prodziekanów, dyrektorów instytutów i kierowników zakładów złożą oświadczenie do Komendanta Wojskowej Akademii Technicznej, że nie pełnią wyżej wymienionych funkcji w żadnej innej szkole wyższej lub instytucie.
- 5) Członkowie Senatu Wojskowej Akademii Technicznej złożą oświadczenie do Komendanta Wojskowej Akademii Technicznej, że nie są członkami senatu w innej szkole wyższej, bądź zrezygnują z mandatu członka Senatu Wojskowej Akademii Technicznej.
- 6) Nauczyciele akademicy WAT powinni przestrzegać wymagań wymienionych w punktach 2, 3, 4 i 5, względnie zrezygnować z pracy w Akademii do końca roku akademickiego 2003/2004. ■

Nowe samorzady już działają

SKŁAD AKADEMICKIEGO SAMORZĄDU STUDENTÓW WAT NA ROK AKADEMICKI 2003/2004

Przewodnicząca ASS – sierż. pchor. Agnieszka Kozicka (WME), zastępca przew. ASS – Paweł Strzeszewski (WEL), sekretarz ASS – plut. pchor. Marcin Żebrowski (WIC), członkowie ASS – Patryk Jarzębski (WIC), st. kpr. pchor. Izabela Jeżak (WME), Marcin Kałużny (WCY), st. plut. pchor. Daniel Krupski (WEL).



Na zdjęciu od lewej: Paweł Strzeszewski, Izabela Jeżak, Agnieszka Kozicka, Marcin Kałużny, Marcin Żebrowski, Patryk Jarzębski.

SKŁAD WYDZIAŁOWYCH SAMORZĄDÓW STUDENTÓW WAT NA ROK AKADEMICKI 2003/2004

Wydział Cybernetyki

Przewodniczący WSS – st. plut. pchor. Łukasz Dragan, zastępca przew. WSS – Marcin Kałużny, sekretarz WSS – Jakub Siberski, członkowie WSS – st. kpr. pchor. Mateusz Czudec, kpr. pchor. Michał Dobosz, Paweł Skóra, plut. pchor. Michał Stachura.

Wydział Elektroniki

Przewodniczący WSS – st. plut. pchor. Daniel Krupski, zastępca przew. WSS – st. plut. pchor. Aleksandra Ślusarczyk, sekretarz WSS – plut. pchor. Michał Szostak, członkowie WSS – Artur Gutowski, st. kpr. pchor. Krzysztof Jakubczak, Justyna Metrycka, Paweł Strzeszewski.

Wydział Inżynierii Chemii i Fizyki Technicznej

Przewodniczący WSS – st. plut. pchor. Marcin Żebrowski, zastępca przew. WSS – Marta Szynkowska, sekretarz WSS – plut. pchor. Magdalena Stypuła, członkowie WSS – Marta Bambit, plut. pchor. Jan Dziekański, Patryk Jarzębski, st. kpr. pchor. Marcin Ucieklak.

Wydział Mechaniczny

Przewodnicząca WSS – st. plut. pchor. Agnieszka Kozicka, zastępca przew. WSS – st. kpr. pchor. Marek Polański, sekretarz WSS – st. kpr. pchor. Izabela Jeżak, członkowie WSS – Łukasz Bojara, st. kpr. pchor. Katarzyna Bruszevska, Maksymilian Belina-Brzozowski, Renata Hetnerska.

Wydział Mechatroniki

Przewodniczący WSS – st. plut. pchor. Leszek Woźny, zastępca przew. WSS – st. kpr. pchor. Łukasz Kalinowski, sekretarz WSS – st. szer. pchor. Jarosław Pilutin, członkowie – Paweł Bociek, Roman Brejczak, Krystian Kałamajski, st. szer. pchor. Justyna Kurasiewicz.

Nasi na Forum

„STUDENT-INŻYNIER KREATOREM ROZWOJU GOSPODARCZEGO” to hasło tegorocznego, XVI już Forum Uczelni Technicznych, które w dniach 14-16 listopada, pod honorowym patronatem minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej oraz prezydenta Poznania Ryszarda Grobelnego, odbyło się na terenie Politechniki Poznańskiej. W imprezie, której podstawowym celem jest wymiana poglądów i doświadczeń między studentami uczelni technicznych w Polsce, wzięli również udział przedstawiciele Akademickiego Samorządu Studentów Wojskowej Akademii Technicznej: st. plut. pchor. Daniel Krupski (WEL) i Patryk Jarzębski (WIC).

W programie trzydniowej konferencji znalazły się m. in. prezentacje wydziałów Politechniki Poznańskiej (laboratoriów, hal ćwiczeń oraz rozwiązań technologicznych), zwiedzanie: zakładu H. Cegielski (uruchomienie silnika okrętowego), linii technologicznej oraz centrum multimedialnego Kompanii Piwowskiej S.A. LECH Browary Wielkopolskie, zakładów MPK na ul. Kaczej i Głogowskiej w Poznaniu (warsztatów, zajezdni autobusowej MAN i tramwajowej) oraz MAN Bus Polska w Tarnowie Podgórnym. Rozegrano też turniej bowlingowy między uczelniami technicznymi o Puchar FUT.

Niezwykle istotnymi, w zasadzie najważniejszymi elementami spotkania były podpisanie ogólnopolskiego porozumienia między Komisją ds. Uczelni Technicznych przy Parlamencie Studentów RP, Konferencją Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, a Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT oraz podpisanie porozumień regionalnych między samorządami studenckimi, rektorami, a re-

gionalnymi oddziałami FSNT NOT. Przedmiotem porozumienia jest współdziałanie stron w organizowaniu praktyk studenckich w firmach produkcyjnych, pomoc w doborze tematów prac przejściowych i końcowych, poszukiwanie sponsorów – fundatorów stypendiów i nowych miejsc pracy, aktywizowanie studentów i promotorów do udziału w organizowanych przez Rady FSNT NOT i stowarzyszenia naukowo-techniczne konkursach na najlepsze prace inżynierskie.

List Intencyjny potwierdzający chęć nawiązania przez naszą uczelnię współpracy, o której mowa powyżej, podpisali już komendant-rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski i przewodniczący ASS WAT st. plut. pchor. Daniel Krupski. Pod koniec listopada odesłano go do podpisu prezesowi Stołecznej Naczelnej Organizacji Technicznej dr. inż. Edwardowi Szmajdowiczowi. (ed)





V KRAJOWA KONFERENCJA „DIAGNOSTYKA TECHNICZNA URZĄDZEŃ I SYSTEMÓW” DIAG’2003

W dniach 13–17 października 2003 r., w ORW „Muflon” w Ustroń, odbyła się V Krajowa Konferencja DIAG’2003. Instytucjonalnym organizatorem spotkania był Instytut Podstaw Elektroniki Wydziału Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej przy współpracy z Polskim Towarzystwem Diagnostyki Technicznej oraz Zespołem Diagnostyki Sekcji Podstaw Eksploatacji Komitetu Budowy Maszyn PAN. Finansowego wsparcia udzielili: Komitet Badań Naukowych oraz firma ESSO-Polska.

Funkcję przewodniczącego Komitetu Naukowego DIAG’2003 pełnił – już tradycyjnie – prof. dr hab. inż. Lesław Będkowski, zaś obowiązki sekretarza – dr hab. inż. Tadeusz Dąbrowski. Komitet Naukowy konferencji tworzył elitarny zespół pracowników naukowo-badawczych (51 osób) reprezentujących wszystkie ważniejsze krajowe ośrodki zajmujące się badaniami, nauczaniem i stosowaniem diagnostyki technicznej w praktyce eksploatacyjnej.

Bezpośrednią organizacją imprezy zajmował się Komitet Organizacyjny w składzie: ppłk dr inż. Wiktor Olchowik – przewodniczący, mgr inż. Roman Wrona – kwestor konferencji, mgr inż. Robert Gregulski – sekretarz, Ewa Budna, Amelia Chocholska (IV Wydział PAN), Jolanta Jakubowska, Grażyna Rogowska oraz Jarosław Słowik.

W Konferencji wzięło udział 107 osób: reprezentanci 37 krajowych uczelni, instytucji i firm z 21 miejscowości. Referaty na konferencję nadesłano też z Anglii i Ukrainy. 91 osób to pracownicy naukowcy i naukowo-dydaktyczni zajmujący się badaniami eksploatacyjnymi i nauczaniem diagnostyki technicznej. Pozostałe osoby, to przedstawiciele różnych służb eksploatacyjnych – usługowych i produkcyjnych.

W ramach ośmiu sesji plenarnych i sześciu sesji posterowych – przedstawiono 87 referatów (w tym 29 zamówionych referatów plenarnych i 58 zgłoszonych referatów plakatowych). Na uwagę zasługuje fakt, że co najmniej 21 referatów zaprezentowanych w czasie Konferencji jest związanych ze zrealizowanymi lub realizowanymi, na zlecenie KBN, grantami. Wykaz tych referatów podano w materiałach konferencyjnych.

Materiały konferencyjne zostały wydane w postaci: tomu drukowanego, zawierającego pełne teksty referatów zamówionych i dwustronicowe skróty referatów zgłoszonych (417 stron formatu A-4) oraz płyty CD zawierającej pełne teksty i skróty wszystkich referatów. Referaty zostały recenzowane przez członków Komitetu Naukowego.

W ramach konferencji odbyły się: posiedzenie Komitetu Naukowego Konferencji (13.10.2003); połączone posiedzenie Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Technicznej oraz Zespołu Diagnostyki Sekcji Eksploatacji KBM PAN (15.10.2003); posiedzenie dyskusyjne okrągłego stołu nt. „Metodyka nauczania diagnostyki w szkołach wyższych” (16.10.2003).

Konferencja DIAG’2003 pozwoliła wymienić doświadczenia i informacje w sferze badań i osiągnięć naukowych oraz dydaktycznych, a także w sferze praktyki diagnostycznej między różnymi ośrodkami i pracownikami. Na podstawie liczby i treści referatów można oszacować rozkład zainteresowań uczestników konferencji poszczególnymi obszarami diagnostyki. Tabela 1 przedstawia to w ujęciu tematyczno-liczbowym.

LP.	OBSZAR TEMATYCZNY	LICZBA REFERATÓW W OBSZARZE TEMATYCZNYM
1	ZJAWISKA FIZYCZNE WYKORZYSTYWANE W DIAGNOSTYCE	14
2	ZASADY I METODY DIAGNOZOWANIA	21
3	PROCEDURY I ALGORYTMY DIAGNOZOWANIA	4
4	SYSTEMY I URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE	11
5	DIAGNOSTYKA SYSTEMÓW ANTROPOTECHNICZNYCH	3
6	DIAGNOSTYKA BEZPIECZEŃSTWA	2,5
7	DIAGNOSTYKA ŚRODOWISKA	2,5
8	DIAGNOSTYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH	21
9	DIAGNOSTYKA URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH I ELEKTRONICZNYCH	14
10	KOMPUTEROWE MODELE PROCESÓW USZKODZENIOWYCH I PROCESÓW DIAGNOSTYCZNYCH	4
11	INNE	3

W związku z zaprezentowanymi referatami oraz przeprowadzonymi dyskusjami nasuwają się poniższe wnioski.

1. Należy zwrócić uwagę na to, że obecnie urządzenia mechaniczne występują często „w towarzystwie” urządzeń elektronicznych (np. różnego rodzaju procesorów) i elektroenergetycznych. Należy to uwzględnić oraz wykorzystywać przy diagnozowaniu. Dostrzega się zbyt małe zainteresowanie tym zagadnieniem i brak szerszej współpracy między elektronikami a mechanikami.

2. Zauważa się zbyt małe zainteresowanie badaczy-diagnostyków i decydentów eksploatacji szerokim wykorzystaniem nowoczesnych, bardzo szybkich systemów pomiarowych i wnioskujących. Systemy takie, oparte na komputerach o dużej mocy obliczeniowej i dużych bazach danych, mogą umożliwiać wykrywanie procesów uszkodzeniowych już we wstępnej fazie rozwoju. Pozwala to nie tylko wykryć i usunąć powstałą niezdatność lub przerwać łańcuch uszkodzeniowy, lecz – co ważniejsze – nie dopuścić do zaistnienia uszkodzenia i powstania stanu niezdatności. Jest to tematyka słabo zbadana. Celowe jest zainteresowanie nią młodych badaczy, zdobywających kolejne stopnie naukowe oraz decydentów eksploatacji.

3. Na podstawie analizy materiałów konferencyjnych, można też zauważyć brak zainteresowania pracami badawczymi nad syntezą metod i urządzeń symulująco-treningowych, wykorzystywanych do symulacji procesów diagnostycznych:

- jako narzędzie dydaktyczne;
- do treningu oraz sprawdzania kwalifikacji operatorów-diagnostów (czyli jako narzędzie trenujące i egzaminacyjne);
- jako elementy systemów doradczych.

4. Istnieje szereg obiektów, w których losowo pojawiają się stany zanikające lub ujawniające się w pewnych, szczególnych warunkach. Przykładem mogą tu być połączenia galwaniczne w złożonych strukturach elektrycznych. Staje się to szczególnie ważne ze względu na bezpieczeństwo i niezawodność urządzeń elektrycznych. Odnotowuje się niemal zupełny brak zainteresowania tymi problemami. Współczesna technika pozwala na zapis bardzo wielu sygnałów generowanych w trakcie procesów roboczych urządzeń i systemów. Metody analizy przy wykorzystaniu techniki obliczeniowej pozwalają na wyselekcjonowanie z tych sygnałów niezwykle cennych informacji diagnostycznych, często niedostępnych w warunkach konwencjonalnego diagnozowania sondującego. Metody tego rodzaju umożliwiają pelengację źródeł stanów zanikających, źródeł zakłóceń, a także – przy dłuższym horyzoncie analiz – wykrywanie trendów zmian stanów obiektów technicznych, operatorów i wpływu otoczenia (przykładem mogą tu być środki transportu w ruchu). Wydaje się, że wykorzystanie techniki komputerowej otwiera tu ogromne i jeszcze słabo zbadane pole działania.

5. W szkołach wyższych należy prowadzić nauczanie podstaw diagnostyki na drugim lub trzecim roku studiów, jako przedmiot poprzedzający nauczanie specjalistycznej diagnostyki. Nauczanie diagnostyki powinno być prowadzone w ramach przedmiotu wyodrębnionego lub w ramach nauczania podstaw eksploatacji. Przedmiot „Podstawy diagnostyki” powinien zawierać m.in. wiadomości dotyczące metod i organizacji diagnozowania z uwzględnieniem związków z eksploatacją i niezawodnością oraz z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa i ekonomicznych. Powinien być nauczany w wymiarze 45–90 godzin, w tym co najmniej 30% ćwiczeń laboratoryjnych.

6. Cykl konferencyjny DIAG powinien być kontynuowany.

7. Należy zachować formułę konferencji krajowej, zwiększając udział gości zagranicznych.

8. Kolejną konferencję należy zorganizować nie później niż w roku 2006.

9. Referaty należy zamawiać nie tylko u profesorów lecz także wśród młodych pracowników nauki; należy to robić z dostatecznie dużym wyprzedzeniem, aby adresat zamówienia miał wystarczający czas na przygotowanie tematu; takie działanie sprzyja rozbudzaniu ambicji wśród młodego pokolenia naukowców.

Miłym elementem spotkania był Jubileusz 75-lecia prof. Lesława Będkowskiego. Dla uczczenia jubileuszu oraz w uznaniu zasług Jubilata w rozwoju diagnostyki technicznej i krzewieniu „systemowego i eksploatacyjnego myślenia”, uczestnicy Konferencji podjęli uchwałę o przyznaniu Profesorowi dożywotniego tytułu honorowego przewodniczącego cyklu konferencyjnego DIAG. Jubilat ze wzruszeniem przyjął tę decyzję, życzenia i gratulacje. Korzystając z okazji, Profesor składa wszystkim uczestnikom Konferencji serdeczne podziękowania za życzliwą pamięć.

Nie ulega wątpliwości, że dobra organizacja Konferencji, miła atmosfera i atrakcyjne imprezy towarzyszące są wynikiem ogromnego zaangażowania Komitetu Organizacyjnego pod kierunkiem dr. inż. Wiktora Olchowika. Zespołowi temu należą się słowa uznania i serdecznego podziękowania.

**W imieniu Komitetu Naukowego
dr hab. inż. Tadeusz Dąbrowski
prof. nadzw. WAT**

VIII KONFERENCJA NAUKOWO-TECHNICZNA „PROGRAMY MES W KOMPUTEROWYM WSPOMAGANIU ANALIZY, PROJEKTOWANIA I WYTWARZANIA”

W dniach 15–18 października br. w WDW Rynia k/Warszawy odbyła się VIII Konferencja Naukowo-Techniczna „PROGRAMY MES W KOMPUTEROWYM WSPOMAGANIU ANALIZY, PROJEKTOWANIA I WYTWARZANIA”. Już po raz piąty zorganizował ją Zakład Mechaniki Ogólnej Wydziału Mechanicznego WAT przy udziale Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN – Zakładu Metod Komputerowych oraz firmy MSC Software.



Uroczyste otwarcie konferencji. Na zdjęciu od lewej: prof. dr hab. inż. Marian Dacko i prorektor WAT ds. naukowych dr hab. inż. Tadeusz Niezgoda

Podczas uroczystej inauguracji został odczytany list ministra nauki i informatyzacji prof. dr hab. inż. Michała Kleibera, wieloletniego przewodniczącego Komitetu Naukowego, w którym przedstawił stan i kierunki dalszego rozwoju polskiej nauki.

W tym roku Komitetowi Naukowemu, w skład którego wchodzi przedstawiciele środowisk naukowych z całego kraju, przewodniczył prof. dr hab. inż. Marian Dacko z WAT.



Przedstawiciele Komitetu Naukowego i Organizacyjnego Konferencji DIAG'2003. Od lewej: W. Olchowik, R. Gregulski, T. Dąbrowski, L. Będkowski, R. Wrona.

Głównym celem Konferencji była prezentacja osiągnięć dotyczących zastosowań metod komputerowych w mechanice ciała stałego, mechanice konstrukcji i budowie maszyn oraz pogłębienie wiedzy z tych dziedzin. Poruszana problematyka obejmowała modelowanie numeryczne, ze zwróceniem szczególnej uwagi na stosowane w praktyce inżynierskiej metody badawcze oraz systemy obliczeniowe.

Uczestnictwo w spotkaniu kadry naukowej różnych uczelni oraz przedstawiciele ośrodków naukowo-badawczych i przemysłu z całego kraju umożliwiło szeroką wymianę doświadczeń użytkowników oprogramowania MES i wzajemną pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów. Komitety – Naukowy i Organizacyjny przygotowały bogaty program merytoryczny, omawiający liczne problemy związane z analizą układów fizycznych i wykorzystywanego oprogramowania MES, zarówno profesjonalnego, jak i autorskiego.



Jedna z sesji plenarnych

Referaty problemowe przedstawili: Mohamed Bennebach – „Zastosowanie oprogramowania nCode France do analizy zmęczenia” i Tadeusz Wegner – „Matematyczne modelowanie mechanicznych właściwości materiałów”. Ogromne zainteresowanie wzbudził referat Jerze-

go Osińskiego i Adriana Iwanowskiego z Politechniki Warszawskiej pt. „Wspomagany komputerowo projekt ramy roweru poziomego”. Przedstawiono w nim metodykę projektowania i optymalnego doboru parametrów nowej konstrukcji roweru, której prototyp zaprezentowano uczestnikom konferencji. Zajmujący wykład na temat Nastrana'2004 wygłosił dr hab. inż. Adam Dacko.

Konferencja nie ograniczała się tylko do sesji plenarnych. Popołudnia odznaczały się gorącymi dyskusjami nad problemami modelowania numerycznego, strategią wykonywania obliczeń czy możliwościami zastosowań profesjonalnych systemów MES. Dyskusje takie, połączone z prezentacją nowości w dziedzinie oprogramowania, prowadzili w trakcie sesji warsztatowych pracownicy firmy MSC Software.

Uczestnicy konferencji mogli się również zapoznać z systemem Solid Edge służącym do projektowania konstrukcji mechanicznych. Kilkogodzinne warsztaty przeprowadzili członkowie zaprzyjaźnionego Koła Naukowego Solid Edge przy Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, pod kierunkiem opiekuna naukowego mgr. inż. Adama Budzyńskiego.

Kadra naukowa naszego Zakładu pragnęła bakcyłem nauki zarazić również studentów Wydziału Mechanicznego WAT. Ich reprezentanci: Katarzyna Bruszevska, Bartłomiej Pondel oraz Mirosław Wesolowski wykazali żywe zainteresowanie tematyką obrad plenarnych oraz wzięli czynny udział w warsztatach.



Uroczyste rozdanie nagród Komitetu Naukowego oraz dyplomów Komitetu Organizacyjnego

Tradycyjnie, Komitet Naukowy wybrał najlepsze referaty pod względem poziomu merytorycznego oraz sposobu prezentacji pracy. Pierwsze miejsce przyznano dr. inż. Lechowi Murawskiemu z Centrum Techniki Okrętowej za referat pt. „Metodyka modelowania sił wymuszających drgania nadbudówki i kadłuba statku”. Oprócz tego przyznano dwie nagrody drugiego stopnia oraz trzy stopnia trzeciego.

Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem dr. hab. inż. Tadeusza Niezgody, w składzie: sekretarz Wiesław Krasoń, Agnieszka Derewońko, Elżbieta Kowal, Elżbieta Szymczyk oraz Wiesław Szymczyk przyznał ponadto własne nagrody. Wielokrotni uczestnicy konferencji otrzymali tabliczki pamiątkowe, a mgr inż. Jacek Świniarski, za znaczący wkład w integrację uczestników Konferencji, został uhonorowany dyplomem.

W czasie Konferencji miał miejsce szczególny moment. Jubileusz 75 urodzin oraz 50-lecie pracy zawodowej w WAT obchodził prof. dr hab. inż. Marian Dacko. Obecny na uroczystości, zastępca komendanta WAT płk dr hab. inż. Ireneusz Winnicki, w imieniu rektora Akademii złożył dostojnemu Jubilatowi życzenia i gratulacje. List gratulacyjny Profesor Dacko otrzymał również od dziekana Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej – wręczyli go obecni na Konferencji dr hab. inż. Katarzyna Kowal-Michalska i dr hab. inż. Tadeusz Niezgodziński. W imieniu współpracowników z Zakładu Mechaniki Ogólnej dr hab. inż. Tadeusz Niezgoda oraz dr nt. Elżbieta Szymczyk wręczyli Panu Profesorowi pamiątkową drewnianą plaketkę oraz kwiaty.

Konferencja to nie tylko referaty i dyskusje na tematy naukowe, ale również nieformalne spotkania uczestników, w trakcie których na mniej naukowym gruncie zawiązują się przyjaźnie, owocujące w przyszłości wspólnymi osiągnięciami. W tym też celu zorganizowano plenerową, koleżeńską kolację, w której udział wzięli również przedstawiciele prasy. W ostatnim (listopad 2003) wydaniu miesięcznika „Nowa Technika Wojskowa” można znaleźć wzmiankę dotyczącą Konferencji.

Jak zwykle Konferencja była doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, omówienia aspektów naukowych i technicznych modelowania MES, zapoznania się z nowym oprogramowaniem oraz zaprezentowania oferty swojej firmy. Zgodnie z ustaleniami Komitetu Naukowego, będzie się odbywała co dwa lata. IX Konferencję „Programy MES w komputerowym wspomaganym analizie, projektowaniu i wytwarzaniu” zaplanowano na październik 2005 roku. Zapraszamy więc za dwa lata.

mgr inż. Agnieszka Derewońko
Zakład Mechaniki Ogólnej WAT

KONFERENCJA NORMALIZACYJNA W IASDIL WAT

Jednym z podstawowych praw konsumenta we współczesnym świecie jest ochrona przed produktami, które mogą stwarzać zagrożenie dla życia, zdrowia oraz środowiska naturalnego. Z tego powodu państwa i organizacje konsumenckie wymuszają na producentach i usługodawcach przestrzeganie norm chroniących klientów przed zakupem towarów lub usług nie spełniających tego wymogu. Jest to pierwszy powód wprowadzania coraz powszechniejszej certyfikacji i standaryzacji w światowej gospodarce. Drugim jest rozwój międzynarodowej wymiany handlowej, również w ramach NATO, która zmusza producentów do konkurencji, ale i współpracy umożliwiającej sprzedawanie podobnych produktów na wielu lokalnych rynkach (trudno sobie na przykład wyobrazić, by każda fabryka telewizorów w Europie ustanawiała własne standardy technologiczne, skoro nadawcy programów umówili się na tylko jeden z wielu możliwych systemów ich emisji). Trzecim jest problem kodyfikacji i identyfikacji wytworzonych wyrobów i świadczonych usług.

To głównie z tych powodów włączenie polskiej gospodarki do jednolitego rynku UE oraz NATO musi zostać poprzedzone dostosowaniem naszych norm, dotyczących cech towarów i usług oraz norm w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa, do unijnego *acquis communautaire* (dorobku prawnego Wspólnot) i wymogów NATO w zakresie standaryzacji wyrobów i usług. Już dziś, by usunąć bariery w dostępie polskich towarów do rynku UE i NATO, potrzebna jest harmonizacja prawa w takich dziedzinach, jak ochrona konsumenta, systemy zapewniania jakości, atesty, certyfikacja wyrobów oraz systemów produkcyjnych, a także zgodne z wymogami NATO zasady kodyfikacji oraz identyfikacji wyrobów obronnych i usług.

Zagadnieniom tym była poświęcona zorganizowana 5 listopada br. w Wojskowej Akademii Technicznej przez Zakład Normalizacji i Kodyfikacji Instytutu Automatyzacji Systemów Dowodzenia i Logistyki WAT, Wojskowe Centrum Normalizacji Jakości i Kodyfikacji oraz Instytut Logistyki i Magazynowania – EAN Polska, **II Krajowa Konfe-**

rencia „Problematyka normalizacji, zapewnienia jakości i kodyfikacji w aspekcie integracji z NATO i Unią Europejską”. Honorowy patronat nad nią objęli: sekretarz stanu i zastępca ministra obrony narodowej Janusz Zemke, prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego dr Janusz Szymański oraz komendant-rektor Wojskowej Akademii Technicznej gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski, który otworzył spotkanie i powitał jego uczestników. Przewodniczącym Komitetu Naukowego konferencji był prof. dr hab. inż. Włodzimierz Miszański.

Tematyka spotkania obejmowała takie zagadnienia jak: dostosowanie polskiego systemu normalizacyjnego do wymogów Unii Europejskiej; ISO 9001:2000, a wymagania jakościowe NATO AQAP serii 2000; logistyka – automatyczne i elektroniczne śledzenie zasobów wg wymaganych standardów; kodyfikacja NATO w systemie logistycznym Sojuszu.

W imprezie udział wzięło 120 osób. Wśród nich reprezentanci: środowiska naukowego (Politechnika Warszawska, Politechnika Radomska, Uniwersytet Łódzki, Akademia Morska, Instytut Lotnictwa Warszawa, Wojskowa Akademia Techniczna); instytucji zajmujących się systemami kodyfikacji wyrobów i usług oraz systemami identyfikacji wyrobów z wykorzystaniem kodów kreskowych (Instytut Logistyki i Magazynowania – EAN Polska, SELMAR Warszawa, JANTAR Bielsko Białe, SKK Kraków); środowiska normalizacyjnego (Polski Komitet Normalizacyjny, Wojskowe Centrum Normalizacji Jakości i Kodyfikacji, przedstawiciele Komitetu Technicznego nr 176 ds. techniki wojskowej i zaopatrzenia, Polskiego Centrum Akredytacji, Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji); producentów i użytkowników wyrobów dostarczanych na rynki UE i NATO (PZL Mielec, DEZAMET Nowa Dęba, ZTS Erg-Bieruń S.A., TRANSBIT Warszawa, WZR RAWAR Warszawa i inni).



W trakcie sesji plenarnej

II Krajowa Konferencja „Problematyka normalizacji, zapewnienia jakości i kodyfikacji w aspekcie integracji z NATO i Unią Europejską” składała się z trzech sesji plenarnych. Pierwszą, poświęconą problematyce normalizacyjnej, prowadził prof. dr hab. inż. Ryszard Bochenek z Instytutu Automatyk Systemów Dowodzenia i Logistyki WAT. Drugiej, która skupiała się wokół tematyki kodyfikacji wyrobów i usług, przewodniczył dziekan Wydział Ekonomicznego Politechniki Radomskiej prof. dr hab. inż. Jerzy Żuchowski. Trzecią, dotyczącą zapewnienia jakości wyrobów, prowadził prof. dr hab. inż. J. Borgoń z Instytutu Transportu Politechniki Warszawskiej. Ogółem w trakcie konferencji wygłoszono 12 referatów.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się pokaz firm sponsorujących konferencję. Ich przedstawiciele podkreślali w swoich wystąpieniach, że problemy poruszane w trakcie spotkania nie są jedynie teoretyczne. W pokazie zaprezentowały się następujące firmy: SELMAR Warszawa, JANTAR Bielsko Białe, SKK Kraków. Dostarczają one na

rynek specjalistyczne aplikacje usprawniające procesy logistyczne i ewidencyjne, które są zintegrowane z urządzeniami światowych potentatów w produkcji urządzeń i systemów odczytu jedno- i dwuwymiarowych kodów kreskowych. Wykonują specjalistyczne oprogramowanie komunikacyjne do dowolnych systemów informatycznych i baz danych, realizują systemy nadzoru i zabezpieczeń bezprzewodowych sieci radiowych, integrują systemy logistyczne z systemami baz danych oraz systemami klasy ERP. Oferują również systemy magazynowe, sklepowe, informatyczne systemy sprzedaży rozległej oraz wdrażają systemy rozległe oparte na łączności przewodowej z użyciem standardowych łączy sieci WAN.



Ogromnym zainteresowaniem uczestników konferencji cieszyły się prezentacje firm

W końcowej części konferencji odbyła się dyskusja nad referatami zaprezentowanymi w sesji plenarnej. Wyszło z niej następujące wnioski:

- w dalszym ciągu należy prowadzić proces harmonizacji aktów prawnych i dokumentów normalizacyjnych krajowych oraz resortu obrony narodowej, w zakresie normalizacji, jakości i kodyfikacji,
- w procesie tym należy uwzględnić: krajowe akty prawne dostosowane do prawa unijnego, zharmonizowane z prawem unijnym normy europejskie, dyrektywy, rozporządzenia i decyzje UE oraz dokumenty standaryzacyjne NATO.

Zamknięcia spotkania dokonali prof. dr hab. inż. Ryszard Bochenek oraz dyrektor Instytutu Automatyk Systemów Dowodzenia i Logistyki WAT płk prof. dr hab. inż. Zbigniew Świątnicki, którzy podziękowali wszystkim uczestnikom za aktywne uczestnictwo, a organizatorom za bardzo dobre przygotowanie konferencji.

pplk rez. dr n. hum. inż. Janusz Rybiński
pplk mgr inż. Henryk Popiel



Uczestnicy II Krajowej Konferencji „Problematyka normalizacji, zapewnienia jakości i kodyfikacji w aspekcie integracji z NATO i Unią Europejską”

GOŚCIE W WAT

3 grudnia, z kilkogodzinną roboczą wizytą, gościli w Akademii minister nauki i informatyzacji, przewodniczący Komitetu Badań Naukowych prof. dr hab. inż. Michał Kleiber oraz dyrektor Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON gen. dyw. dr inż. Roman Iwaszkiewicz. Po krótkim spotkaniu z Komendą WAT oraz zwiedzeniu laboratoriów w IOE goście wzięli udział w prezentacji, w trakcie której przedstawili propozycje projektów naukowo-badawczych, jakie można realizować w ramach programu offsetowego.



MIANOWANI NA WYŻSZY STOPIEŃ WOJSKOWY

Decyzją Nr 641/KADR ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego z dnia 6 listopada 2003r. szesnastu oficerów Wojskowej Akademii Technicznej zostało mianowanych na wyższe stopnie wojskowe:

- **na stopień pułkownika:** ppłk Jan Pietrzak, ppłk Marek Salamon, ppłk Waldemar Żendzian
- **na stopień podpułkownika:** mjr Paweł Bryda, mjr Adam Kozakiewicz, mjr Tomasz Majewski, mjr Roman Ostrowski, mjr Krzysztof Rutyna, mjr Piotr Sacha, mjr Marek Zygmunt
- **na stopień majora:** kpt. Rafał Dulski, kpt. Jacek Janucki, kpt. Mariusz Kastka
- **na stopień kapitana:** por. Jarosław Łazuka, por. Jarosław Ziółkowski
- **na stopień porucznika:** ppor. Tomasz Mika.

Na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o dyscyplinie wojskowej komendant-rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smół-



ski rozkazem z dnia 5 listopada 2003 r. mianował **na stopień starszego chorążego sztabowego** chor. sztab. Jarosława Bałazińskiego.

LEKCJA PATRIOTYCZNEGO WYCHOWANIA

29 listopada 1830 roku podchorążowie i młodzi oficerowie Szkoły Podchorążych Piechoty pod dowództwem por. Piotra Wysockiego ruszyli do szturm na rosyjskie koszary. Zdobywając warszawski Arsenal rozpoczęli jedno z największych i najważniejszych w historii naszej Ojczyzny powstań – powstanie listopadowe. Dla upamiętnienia tego patriotycznego zrywu, przedostatni dzień listopada jest obchodzony w Polsce jako Święto Podchorążych. W życiu słuchaczy akademii i wyższych szkół oficerskich to szczególna data. Dzień zadumy nad przyszłym losem żołnierza, refleksji nad sensem słów: Honor i Ojczyzna. Dzień, w którym obejmują symboliczną władzę na swych uczelniach.

Obchody Dnia Podchorążego w Wojskowej Akademii Technicznej zainicjowała Msza św. w intencji wszystkich podchorążych, którą wieczorem 27 listopada, w kościele garnizonowym na Bemowie, odprawił kapelan WAT ks. ppłk Stefan Zdasienia. Główne uroczystości odbyły się, jak co roku, w wigilię święta.

Wczesnym popołudniem 28 listopada komendant-rector WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski spotkał się z podchorążymi wyróżniającymi się w nauce i dyscyplinie oraz studentami wyróżnionymi w konkursie na najlepszą pracę pozaprogramową.



Za wzorowe wywiązywanie się z obowiązków oraz uzyskiwanie bardzo dobrych wyników w nauce wyróżnił nagrodami rzeczowymi następujących studentów: st. sierż. pchor. Rafała Kasprzyka, sierż. pchor. Agnieszkę Kozicką, sierż. pchor. Martę Walencykowską, plut. pchor. Wojciecha Żurawskiego, plut. pchor. Tadeusza Drozda, plut. pchor. Łukasza Raka, plut. pchor. Grzegorza Leśnika, plut. pchor. Andrzeja Bakunowicza, plut. pchor. Pawła Golonkę oraz plut. pchor. Marka Polańskiego.

Za najlepsze pozaprogramowe prace naukowe uhonorował zaś: nagrodą rzeczową I stopnia – ppor. Jarosława Jagusia i ppor. Przemysława Wachulaka; nagrodą rzeczową II stopnia – ppor. Agnieszkę Piasecką, ppor. Wojciecha Kicińskiego, sierż. pchor. Kamila Liponogę, st. plut. pchor. Roberta Mazura, st. plut. pchor. Dominika Kucharskiego; nagrodą rzeczową III stopnia – ppor. Janusza Szubę, st. plut. pchor. Agnieszkę Kozicką, st. kpr. pchor. Inge Łobacz; dyplomem – ppor. Zbigniewa Gorzkiego, ppor. Piotra Koniecznego, ppor. Łukasza Pajaka, ppor. Grzegorza Pałasa, ppor. Łukasza Włodarskiego, st. sierż. Pchor. Rafała Kasprzyka oraz st. kpr. pchor. Justynę Murawską.

W gronie nagrodzonych tego dnia przez rektora znaleźli się również podporucznicy odnoszący sukcesy na niwie sportowej: Mariusz Sołtys – wicemistrz Wojska Polskiego i jednocześnie mistrz szkolnictwa wojskowego w strzelaniu z kbk AK (popularnie nazywanego „kałachem”) i Wojciech Myśliwiec – zespołowy mistrz świata (wspólnie z reprezentacją AMW) w wieloboju morskim uczelni wojskowych.

Następnie Komenda Akademii, w towarzystwie podchorążych, złożyła wiązankę kwiatów pod pomnikiem pierwszego komendanta WAT gen. inż. Floriana Grabczyńskiego. Wieczorem na placu musztry odbył się zaś uroczysty apel, podczas którego – po przeprowadzeniu odprawy honorowej służby wewnętrznej – nastąpiło przejęcie dowództwa uczelnią przez honorową komendę (sierż. pchor. Daniel Krupski – komendant, sierż. pchor. Rafał Dąbrowski – zastępca komendanta, sierż. pchor. Sylwester Jacko – prorektor ds. kształcenia, st. plut. pchor. Mariusz Stepień – prorektor ds. naukowych, st. sierż. pchor. Rafał Kasprzyk – kierownik Kursu Słuchaczy i Kandydatów na Żołnierzy Zawodowych), honorowego oficera dyżurnego (sierż. pchor. Adam Rdzanek) i wyznaczonych podchorążych.





Przekazując władzę studentom, komendant-rektor WAT gen. bryg. prof. Bogusław Smólski nawiązał do wydarzeń Nocy Listopadowej. – *Tamtej nocy podchorążowie zdali najważniejszy w życiu egzamin, egzamin z odwagi i patriotyzmu. Dlatego też, w każdą rocznicę tego chlubnego wydarzenia, czcząc pamięć walecznych Polaków, obchodzimy uroczystość Dzień Podchorążego. Panie i Panowie podchorążowie. Przyjętym zwyczajem w tym dniu przekazuję symbolicznie w Wasze ręce uczelnianą władzę. Niech ten symbol podchorążackiej tradycji umacnia Waszą świadomość współodpowiedzialności za Akademię, siły zbrojne i za naszą Ojczyznę. Wkrótce będziecie oficerami Wojska Polskiego, a godność oficera nieodmiennie kojarzy się z honorem, wiernością i umiłowaniem Ojczyzny. Musicie sprostać tym wymaganiom, zasłużyć na szacunek i stać się godnymi spadkobiercami swoich wielkich poprzedników.*



Wielkim, godnym naśladowania poprzednikiem jest dla podchorążych inicjator listopadowego zrywu por. Piotr Wysocki. Pod jego pomnikiem w Łazienkach Królewskich w Warszawie władze Akademii, wraz z komendą honorową i pododdziałem w strojach historycznych, złożyły w sobotę 29 listopada wiązankę kwiatów. Kwiaty złożono również na Grobie Nieznanego Żołnierza, przy którym odbyła się uroczysta zmiana posterunku honorowego.



Dalsze obchody rocznicy wybuchu powstania listopadowego miały już znacznie lżejszy i bardziej widowiskowy charakter. Podchorążowie Wojskowej Akademii Technicznej w historycznych strojach, wraz z członkami grup historycznych: Legii Nadwiślańskiej, Towarzystwa Napoleońskiego i Pułku Szwoleżerów, uczestniczyli w sobotnie popołudnie w plenerowej inscenizacji zdobycia warszawskiego Arsenału 29 listopada 1830 roku.

Widowisko, które obserwowali Warszawiacy, turyści polscy i zagraniczni, rozpoczęło się od rozbrojenia przez „czwartaków” wart rosyjskich na placu Zamkowym, pojmania generałów i zdobycia Zamku Królewskiego. Kolejnymi elementami działań powstańczych były: wymarsz w zwartym szyku na Rynek Starego Miasta, przegrupowanie pododdziałów, pokaz musztry i przemarsz w kierunku Arsenału. Potem nastąpił szturm na Arsenał, którego obroną dowodził ubrany w carski uniform Wojciech Borkowski, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego. W huku wystrzałów i petard, kilkudziesięciu żołnierzy 4 pułku, pod dowództwem Andrzeja Ziółkowskiego – kustosa Muzeum Wojska Polskiego, odparło szarżę rosyjskiej kawalerii i zdobyło twierdzę. Inscenizację zakończył przegląd pododdziałów, którego dokonał komendant-rektor WAT gen. bryg. prof. Bogusław Smólski. – *Dzięki Waszemu zaangażowaniu mamy pewność, że najpiękniejsze karty naszej historii nie zblakną i nie odejdą w zapomnienie* – mówił dziękując podchorążym WAT i członkom grup historycznych za trud włożony w ponowne zdobycie Arsenału. (ed)



MIGAWKI ZE ZDOBYCIA ARSENAŁU I BALU PODCHORAŻYCH



Oddać cząstkę siebie innym

Honorowe krwiodawstwo zawiera w sobie niezaprzeczalne walory wychowawcze. Kształtuje pożądaną postawę obywatelską, poprzez wyrabianie takich cech, jak bezinteresowność, gotowość pomocy potrzebującym, odwaga. Jest postacią działalności społecznej, która – jak żadna inna – ma wymierny charakter. Można ją bez wątplenia uznać za jeden z przejawów patriotyzmu – podkreślano podczas zebrania podsumowującego mijający, szesnasty już rok działalności Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Wojskowej Akademii Technicznej. Okazją do zorganizowania spotkania na początku grudnia były obchodzone w Polsce już po raz 45. Dni Honorowego Krwiodawstwa.

W okresie rozliczeniowym, tj. od 01.12.2002 – 30.11.2003 członkowie Klubu HDK WAT oddali w sumie 260,15 l krwi i osocza: w Zakładzie Transfuzjologii i Transplantologii Centralnego Szpitala Klinicznego MON – 238,95 l krwi i osocza; w Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu – 6,8 l krwi; w Zakładzie Krwiodawstwa Szpitala Klinicznego MSWiA – 6,6 l osocza oraz w innych punktach krwiodawstwa – 6,8 l krwi. W porównaniu z rokiem poprzednim (249,6 l), to o ponad 10 litrów więcej.

– Ubyło studentów wojskowych, a my wciąż mamy bardzo dobry wynik. Jest to efekt Waszej wspaniałej postawy i rezultat honorowego oddawania krwi w ramach akcji organizowanych w Przychodni Lekarskiej WAT – mówił w swoim wystąpieniu prezes Zarządu Klubu Honorowych Dawców Krwi WAT płk rez. dr Wiesław Młodożeniec. – Propagowanie szlachetnej idei honorowego oddawania krwi, to nie tylko plakaty, odezwy, prelekcje. Najbardziej efektywnym sposobem jest własny przykład – dodał.

Słowa uznania skierowała również kierownik Zakładu Transfuzjologii i Transplantologii Centralnego Szpitala Klinicznego MON dr hab. n. med. Jolanta Korsak. *– Dzisiejsze spotkanie ma szczególną wymowę, bowiem jest świętem tych, którzy bez wahania dzielą się z innymi darem życia. Potrafią wyjść naprzeciw drugiemu człowiekowi, ofiarować mu bezinteresownie bezcenny dar – własną krew. Dar życia, to zarazem dar serca. Dar, na który zdobyć się może każdy, o ile tylko zechce. O ile zrozumie, jaką cenę ma on dla innych. To dzięki takim wspaniałym ludziom, jak Państwo, możliwe jest przeprowadzanie skomplikowanych operacji, ratowanie życia ciężko chorym i ofiarom wypadków. Za tę piękną postawę, za szlachetność i solidarność w cierpieniu z drugim człowiekiem, pragnę dziś gorąco wszystkim honorowym dawcom krwi podziękować – napisała w liście do uczestników zebrania.*

Akcje poboru krwi i osocza, organizowane wspólnie ze Stacją Krwiodawstwa przy CSK MON, odbywają się w Akademii średnio co dwa miesiące. W mijającym roku uczestniczyło w nich ok. 150 osób. Dawcami rekordzistami – jak się nietrudno domyślić – byli oficerowie zawodowi i studenci z kursu słuchaczy i kandydatów na żołnierzy zawodowych. W uznaniu zasług dla ruchu krwiodawczego, zostali wyróżnieni przez komendanta-rektora WAT urlopem nagrodowym.

Inną formą pracy Klubu jest organizowanie oddawania krwi w tzw. nagłych przypadkach, na hasło „Na ratunek”. W bardzo krótkim czasie trzeba wówczas zdobyć określoną grupę krwi. We wspomnianym na wstępie okresie odbyło się 9 takich „zbierek”, w każdej z nich uczestniczyło od 3 do 5 dawców.

Działalność Klubu HDK WAT nie uszła uwadze Polskiego Czerwonego Krzyża, pod auspicjami którego działa honorowe krwiodawstwo. Członkowie Klubu zostali wyróżnieni przez prezydenta RP Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski: Bogumił Kulawiński – Krzyżem Oficerskim, Paweł Dzierżanowski – Krzyżem Kawalerskim. Odznakę Honorową PCK III st. otrzymał natomiast Jarosław Zelkowski, a Medal 45-lecia HDK prezes Wiesław Młodożeniec.

Na wniosek Zarządu Klubu, najbardziej aktywni krwiodawcy zostali wyróżnieni odznakami „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”.

Odznakę I stopnia, za oddanie ponad 18 litrów krwi, otrzymał Tomasz Dudek. Odznaki stopnia III, za oddanie ponad 6 litrów krwi, otrzymali: Joanna Kudyba, Joanna Kielbus, Maciej Czarnocki, Jacek Filipek, Wojciech Robak, Łukasz Sałarzewski, Krzysztof Szewczuk oraz Leszek Woźny.

– Wyróżnienia naszych krwiodawców to wymierny efekt naszej działalności. Jednak nie odznaczenia i wyróżnienia powodują, że oddajemy krew. Wewnętrzna potrzeba pomagania innym, bezinteresownie i anonimowo, jest motywem naszych działań – podkreślał prezes Młodożeniec. – Aby działalność w ruchu krwiodawczym znalazła szerszy oddźwięk, apelujemy do wszystkich krwiodawców: propagujcie ideę honorowego krwiodawstwa w swoim najbliższym otoczeniu, poruszajcie tematy krwiodawstwa w rozmowach z kolegami, noście na co dzień odznaki HDK i bądźcie z nich dumni.

Realizowanie akcji honorowego oddawania krwi w WAT nie byłoby możliwe bez zaangażowania i pomocy ze strony najwyższych władz Akademii oraz kadry dowódczej. Na wniosek Zarządu Klubu,



Centralny Szpital Kliniczny MON wyróżnił zastępcę komendanta-rektora WAT płk. dr. hab. inż. Ireneusza Winnickiego medalem „Wojskowa Służba Krwi”. Honorowe członkostwo w Klubie HDK WAT otrzymał natomiast kierownik Kursu Słuchaczy i Kandydatów na Żołnierzy Zawodowych ppłk mgr inż. Włodzimierz Stankowski. Szczególne podziękowania należą się również kapelanowi WAT ks. płk. Stefanowi Zdasieni, który własnym przykładem propaguje ideę honorowego krwiodawstwa wśród studentów (do tej pory oddał już ok. 3 litrów krwi). (ed)

Płk. dr. hab. inż. Ireneusz Winnicki ze wzruszeniem wspominał czasy, kiedy sam był honorowym krwiodawcą

* Z Zarządu Klubu, w związku z zakończeniem pracy w WAT, odeszli: Wiesław Iwanowski, Waldemar

Cichorski, Tomasz Dudek, Tomasz Stolka, dlatego dokonano wyborów uzupełniających. Aktualny skład i funkcje w Zarządzie Klubu są następujące: Honorowy Prezes – Bogumił Kulawiński, prezes – Wiesław Młodożeniec (tel. 6837389), wiceprezes – Dariusz Kwiatkowski (tel. 6839029), sekretarz – Wojciech Zaręba, członkowie: Paweł Dzierżanowski, Hieronim Czupta, Piotr Popis, Paweł Szyszowski.

HONOROWI DAWCY KRWI WAT – TEĀOROCZNI REKORDZICCI

Powyżej 1800 ml krwi i osocza oddali: mjr Waldemar Cichorski, kpt. Paweł Jędrzejowski, kpt. Dariusz Kwiatkowski, kpt. Piotr Popis, por. Paweł Serafin, chor. Hieronim Czupta, st. plut. pchor. Leszek Woźny, st. kpr. pchor. Rafał Nowakowski, kpr. pchor. Sebastian Śniegoski, szer. pchor. Maciej Czarnocki.

1800 ml krwi oddali: ppor. Małgorzata Kownacka, st. sierż. pchor. Jacek Kaliński, st. plut. pchor. Joanna Kudyba, st. plut. pchor. Michał Ołowski, st. plut. pchor. Paweł Sworcuk, st. plut. pchor. Łukasz Woźniński, plut. pchor. Paweł Grzyb, plut. pchor. Przemysław Koso-

budzki, plut. pchor. Marcin Kowalski, plut. pchor. Krzysztof Rogalski, st. kpr. pchor. Paweł Konkolewski, kpr. pchor. Michał Gancarczyk, pchor. Dominik Łukasz Onoszeko.

1350 ml krwi oddali: kpt. Adam Kristowski, por. Marek Miszczyk, ppor. Marcin Moryc, ppor. Dominik Niedźwiedź, ppor. Aleksandra Sobczyk, ppor. Konrad Tywanek, ppor. Paweł Zygmunt, st. plut. pchor. Robert Bidas, st. plut. pchor. Sławomir Bis, st. plut. pchor. Radosław Brończyk, st. plut. pchor. Łukasz Foryński, st. plut. pchor. Łukasz Gruszka, st. plut. pchor. Grzegorz Kopeć, st. plut. pchor. Witold Kućmierz, st. plut. pchor. Marcin Żebrowski, plut. pchor. Paweł Litwin, plut. pchor. Katarzyna Majka, plut. pchor. Jan Dziekański, plut. pchor. Tomasz Pszczółkowski, plut. pchor. Wojciech Różański, st. kpr. pchor. Marcin Kubiak, st. kpr. pchor. Paweł Micewicz, st. kpr. pchor. Marcin Ucieklak, kpr. pchor. Mariusz Bielak, kpr. pchor. Krzysztof Szewczuk, st. szer. pchor. Michał Lipski, szer. pchor. Robert Kowalczyk.

900 ml krwi oddali: kpt. Konrad Zubko, ppor. Sławomir Jeżewski, ppor. Magdalena Nawrocka, ppor. Agnieszka Trela, ppor. Marcin Wołoszyn, st. plut. pchor. Marcin Angowski, st. plut. pchor. Karol Bałdyga, st. plut. pchor. Filip Brzeźniak, st. plut. pchor. Sebastian

Chojnowski, st. plut. pchor. Rafał Dąbrowski, st. plut. pchor. Łukasz Duleba, st. plut. pchor. Paweł Hajduk, st. plut. pchor. Tomasz Kospin, st. plut. pchor. Wojciech Robak, st. plut. pchor. Marcin Urbański, plut. pchor. Tomasz Pyda, plut. pchor. Sławomir Szabat, st. kpr. pchor. Michał Dmitruk, st. kpr. pchor. Radosław Filipek, st. kpr. pchor. Michał Kwitek, st. kpr. pchor. Wojciech Mikłosz, st. kpr. pchor. Szczepan Świąch, st. szer. Pchor. Jarosław Pilutin.

450 ml krwi oddali: ppor. Mariusz Ciszewski, ppor. Michał Dolecki, ppor. Rafał Dzido, ppor. Konrad Jaśmiński, ppor. Karol Kłowski, ppor. Krzysztof Jeliński, ppor. Andrzej Paluch, ppor. Krzysztof Śniezek, ppor. Rafał Zapert, st. plut. pchor. Michał Bernat, st. plut. pchor. Krzysztof Dąbkiewicz, st. plut. pchor. Paweł Łukawski, st. plut. pchor. Mariusz Miłkowski, st. plut. pchor. Łukasz Oleszkiewicz, st. plut. pchor. Jarosław Pielech, plut. pchor. Paweł Jargan, plut. pchor. Andrzej Kot, plut. pchor. Karol Kurowski, plut. pchor. Joanna Osuch, plut. pchor. Bartosz Wirski, st. kpr. pchor. Andrzej Hareniuk, st. kpr. pchor. Ewelina Świątek, kpr. pchor. Marcin Demendecki, kpr. pchor. Krzysztof Gochnio, kpr. pchor. Wojciech Krzyścian, kpr. pchor. Grzegorz Szewczykowski, kpr. pchor. Paweł Tatarata, kpr. pchor. Tomasz Walaszczyk, st. szer. pchor. Paweł Samek.

WSPOMNIENIA Z PRAKTYK

DALEKO OD DOMU

W każdym z nas na myśl o wakacjach rodzą się jakieś marzenia. Snują się plany. Może by tak znowu wybrać się do Niemiec, doskonalić znajomość języka, poznać nowych ludzi? A może zwyczajnie pojechać do domu i zaszyć się w cudownej krainie Pojezierza Kaszubskiego? Odkąd jestem w Warszawie, tak rzadko bywam w domu, więc dlaczego nie. Ale moje marzenia runęły w gruzach, gdy dowiedzieliśmy się, że w wakacje 2003 roku będziemy odbywali praktyki zawodowe na naszej uczelni.

Między sesją a praktykami mieliśmy tydzień wolnego. Jedyny tydzień tegorocznych wakacji, jaki mogłam spędzić w domu. Sama do końca nie wiem dlaczego, ale dom to magiczna kraina. Pozwala mi, jak dziecku, na długi, spokojny sen. Inne powietrze, otoczenie, ludzie. I do tego mnóstwo wody dookoła – licznych jezior i rzek. Spotkania przy ogniskach, wycieczki rowerowe, wypadki nad morze, spływy kajakowe, jazda konno. Wszystko we własnym zakresie, zależy tylko od chęci i pomysłów. Do tego znakomita pogoda. Dostyc szybko można było zapomnieć o Warszawie, uczelni, pracy. To zupełnie inny świat. Ale okrutny czas niespodziewanie zatrzymał mnie na drodze i przypomniał o obowiązkach. Wiedziałam, że następnego dnia muszę rozpocząć praktyki na uczelni. Muszę opuścić dom, rodzinę i do plecaka spakować już tylko wspomnienia.

Praktyki rozpoczęliśmy 22 lipca. Pierwsza część obejmowała zakres sporządzenia mapy sytuacyjno-wysokościowej. Kontrolę nad nami sprawowali kpt. mgr inż. Michał Kędzierski oraz por. mgr inż. Paweł Kamiński. Czas wykonania pomiarów – 2 tygodnie. Zostaliśmy podzieleni na pięcioosobowe podgrupy. Losowaliśmy tereny. Miałam szczęście, bo moja podgrupa wylosowała teren, na którym, m. in. znajduje się akademik 08a, w którym mieszkam. Oraz hotel „Hilton”, który zawsze kojarzy mi się z zajęciami języka niemieckiego, na jakie uczęszczałam w ubiegłym roku z oficerami Wydziału Cybernetyki. Cieszę się ogromnie, że na pamiętkę pozostała mi samodzielnie wykonana mapa terenów, z którymi wiąże pewne sentymenty. A poza tym – w przeciwieństwie do pozostałych członków grupy – mieszkałam w miejscu odbywania się praktyk, co zdecydowanie ułatwiało mi sprawę.

Zajęcia praktyczne odbywały się od godz. 8.00 do godz. 16.00. Męczył nas nie tylko upał, ale i głód. W międzyczasie wypadało więc coś zjeść. Czasami musieliśmy chować się przed niespodziewanym deszczem. Ponadto opracowanie wyników mogliśmy na bieżąco analizować przy pomocy mojego komputera. Co najważniejsze, całe czasy dopisywały nam humory. Pomagały w sprawnym i szybkim radzeniu

sobie z problemami. Bo cóż jest ważniejszego we współpracy, jeśli nie zgoda i zrozumienie? I tak oto w ciągu dwu upalnych tygodni uwinęliśmy się z pierwszą częścią praktyk.

Kolejnym zadaniem była niwelacja precyzyjna pod nadzorem prof. dr. hab. inż. Marcina Barlika. Ta część pomiarów, ze względu na dokładność ich wykonania, wiąże się z pracą we wczesnych godzinach porannych. Zdarzało się nam więc już przed 6.00 być na wydziale. Natomiast w ciągu południa musieliśmy przerywać pomiary.

Praktyki z astronomii geodezyjnej pod nadzorem dr. Janusza Bogusza trwały tylko jedną dobę. Największym problemem było utrafienie odpowiedniego dnia, w ciągu którego niebo nie byłoby zachmurzone oraz widoczne byłyby słońce i gwiazda polarna. A zatem ta zimna, prawie wrześnieowa już noc, zakończyła nasze tegoroczne praktyki.

Wakacje musiały spędzić w Warszawie z dwu powodów: praktyk oraz pracy. Mieszkać cały czas w akademiku? To chyba nudne? Zaraz na początku lipca do naszego akademika przyjechało kilka młodych osób z zagranicy. Była wśród nich niezwykle sympatyczna i zawsze uśmiechnięta Pilar Lopez z Hiszpanii. Ponieważ mieszkała na tym samym piętrze co ja, szybko nawiązałyśmy ze sobą kontakt. Kluczem do porozumiewania się był język angielski. Godnym podziwu było, jak chętnie i szybko uczyła się polskich słów. Pewnego dnia pojawiła się ze swymi znajomymi z Hiszpanii na naszym wydziale. Ponieważ bardzo się polubiłyśmy, nasze pożegnanie było bardzo wzruszające. Przed wyjazdem wymieniliśmy się adresami e-mail, dzięki czemu cały czas jesteśmy w kontakcie. Niekiedy piszę do niej nawet po hiszpańsku, ale na naukę czwartego języka obcego niestety nie znajduję już czasu.

Pilar w październiku zrobiła mi niespodziankę. Znowu zjawiała się w Warszawie. Spotkanie w „Hiltonie”, podczas którego przedstawiła kolejną grupę przyjaciół, znowu pozwoliło mi oderwać się od rzeczywistości. To niezwykle przeżycie przebywać w towarzystwie tak wspólnych ludzi i porozumiewać się z nimi wyłącznie w obcym języku.

Podczas wakacji nawiązałam również kontakt z trzema Francuzami: Julienem, Jeremym i Cristophem. Co prawda uczyć się francuskiego, ale nie umiem jeszcze się nim dobrze posługiwać w mowie. Kluczowym językiem był oczywiście angielski. Zdecydowanie najlepiej, bez większych problemów, posługuję się językiem niemieckim. Cristoph też znał ten język, więc kiedy nie mogliśmy się już dogadać ani po angielsku, ani po francusku, ani po polsku (bo też trochę go zna), mówiłam do niego po niemiecku.

Jak się nietrudno domyślić, wiązało się to z niesamowitą zabawą i świetnym humorem. Z drugiej strony wymagało ode mnie niezwyklej koncentracji. Wiedziałam, że nikt nie pomoże mi zrozumieć moich nowych przyjaciół z Francji. Nikt też nie przekaże im moich słów. Oprócz zabawy nauczyłam się więc porozumiewania w językach obcych. W ciągu kilku tygodni przyswoiłam mnóstwo nowych słów i zwrotów. Przełamalam barierę przemawiania, co wcale nie jest takie proste. Liczne spotkania, na uczelni czy w autobusie, przekonały mnie do tego, że warto uczyć się języków obcych. To naprawdę świetna i niezwykle pożyteczna zabawa. Jestem bardzo szczęśliwa, że Wojskowa Akademia Techniczna daje mi możliwość nie tylko studiowania wybranej specjalności: geodezji z informatyką, ale również trzech języków obcych, które potrafię już wykorzystywać w samodzielnym życiu.

Letnie zajęcia praktyczne były ostatnimi, jakie spędziłam z moją ówczesną grupą. W nowym roku akademickim zostałam przeniesiona na studia dzienne. Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy mi w tym pomogli. Fakt, że wszystko przebiegło pomyślnie, zrodził we mnie nową, nieopisaną radość. Sprawili, że jeszcze silniej związałam się z naszą uczelnią. Niezwykle ważnym dla każdego człowieka, a zwłaszcza młodego, jest bowiem odszukanie

właściwej drogi oraz przystani. Życzliwość ludzi, których spotykam na wydziale czy w akademiku i uśmiech, z jakim za każdym razem mnie witają, sprawiają mi ogromną radość. To bardzo dużo dla kogoś, kto gdzieś daleko zostawił swój dom.

Ewa Bukowska (WIC, grupa I-24a)

powracam ponownie
do znanych już miejsc
do ludzi
do czasu

wracam tu zawsze
jak bumerang

wracam jakby do domu
do miejsca
które już znam
i za którym już tęsknię

Warszawa, 2003 r.



Na zdjęciu od lewej: autorka artykułu i Pilar z Hiszpanii

SPORT I REKREACJA

RAJD ROWEROWY PO ZIEMI SANDOMIERSKIEJ

W dniach 07-10.11.2003 Studencki Klub Turystyki Rowerowej „VOYAGER” zorganizował rajd rowerowy po okolicach Sandomierza i Ostrowca Świętokrzyskiego. Wzięło w nim udział 11 osób. Do Sandomierza dojechalśmy pociągiem PKP. Zamieszkaliśmy na terenie jednostki wojskowej, co znacznie obniżyło koszty wycieczki. Warunki może nie były najlepsze, ale nie pojechalśmy tam po to, żeby marudzić szukać wygod, tylko po to, aby pojeździć trochę po okolicy, zwiedzić ciekawe miejsca i przywieźć z rajdu miłe wspomnienia oraz kilka ciekawych fotek.

Pierwszego dnia zwiedziliśmy sam Sandomierz. Miasto słynie z zachowanego układu architektoniczno-krajobrazowego, na starym rynku znajduje się ratusz z XIV w. przebudowany w XVI w. renesansowy, ozdobiony bogatą attyką, z wieżą i zegarem słonecznym z XVII w. Na starówce na uwagę zasługują również: Brama Opatowska, gotycki Dom Długosza – siedziba Muzeum Diecezjalnego z cennymi zbiorami sztuki kościelnej i rzemiosła artystycznego oraz gotycka katedra z XIV w. z barokowymi elementami z XVII w.



Pałac Krzyżtopór

Widzieliśmy też zamek z XIV w. powiększony w XVI w., który do 1959 r. służył za więzienie, a dziś mieści się w nim muzeum okręgowe. Niemałe wrażenie zrobił na nas zespół klasztoru dominikanów z XIII w., w skład którego wchodzi późnoromański kościół św. Jakuba – jedna z pierwszych budowli ceglanych w Polsce, wpisany na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO, jako zabytek klasy zerowej. Mieliśmy okazję zjechać w dół wąwozem św. Jadwigi, wyżłobionym w pokładach lessowych, o wysokich, stromych ścianach.



Uczestnicy rajdu przed wjazdem do wąwozu św. Jadwigi

Drugiego dnia pojechalśmy do Baranowa Sandomierskiego, gdzie zwiedziliśmy piękny, wybudowany w latach 1591–1606, renesansowy zamek Leszczyńskich. W odbudowanych salach zachowane są kominki i dekoracje stiukowe. W przyziemiach znajdują się zbiory Muzeum Siarki. Zamek otoczony jest parkiem geometryczno-krajobrazowym.

Trzeciego dnia również zorganizowaliśmy wyjazd na zamek. Tym razem udaliśmy się do miejscowości Ujazd, aby zwiedzić wzniesiony w latach 1624–1644 ufortyfikowany pałac Krzyżtopór, który swą nazwę otrzymał od umieszczonych na bramie płaskorzeźb: krzyża i topora. Płaskorzeźby były wyrazem przekonań religijnych i herbem fundatora – Krzysztofa Ossolińskiego. Budowla symbolizuje kalendarz: 4 baszty oznaczają 4 kwartały, 12 sal to miesiące, 52 pokoje – tygodnie, 365 okien – dni w roku.

Ostatniego dnia, ze wszystkimi bagażami, pojechaliśmy do Ostrowca Świętokrzyskiego, zahaczając po drodze o Krzemionki Opatowskie. Znajduje się tam neolityczna kopalnia krzemienia, który wydobywany był systemem górniczym w 1000 chodników oraz szybów, na głębokości do 12 m., w okresie od 2500 do 1700 p.n.e. Muzeum co prawda było nieczynne, ale udało się nam przekonać przewodnika, aby umożliwił nam zwiedzenie jednego z korytarzy. Z Krzemionek udaliśmy się do Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie wsiadliśmy w pociąg wróciliśmy do Warszawy.

W czasie wycieczki mieliśmy nienajlepszą pogodę. Chociaż nie padał deszcz, to wiał dość silny wiatr było nam trochę zimno☹. Musieliśmy jednak sobie z tym jakoś radzić☺. Po raz kolejny udowodniliśmy, że aktywny wypoczynek jest świetnym pomysłem na spędzenie kilku dni urlopu, podczas którego można zobaczyć nowe, ciekawe miejsca i utrwalać nawyki uprawiania turystyki kwalifikowanej.

st. plut. pchor. Łukasz Woźbiński

Turystyka ROWEROWA w Akademii

Jesienią tego roku mijają dwa lata od wznowienia działalności turystycznej na naszej uczelni. Nie chciałbym się rozwodzić, dlaczego jej zaprzestano. Turystyka powróciła do Wojskowej Akademii Technicznej, gdyż taka była potrzeba. Po prostu, znalazło się grono zapaleńców chcących pojeździć na rowerach. Tak się zaczęło.

Przez dwa lata zwiedziliśmy sporo ciekawych miejsc w kraju. Jeździliśmy po Bieszczadach, Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, Puszczy Białowieskiej, Wąwozach Kazimierzowskich, Górach Świętokrzyskich, Mazurach i Suwalszczyźnie, Ziemi Sandomierskiej. Uczestniczyliśmy w trzech Centralnych Złotach Młodzieży w Palmirach (w roku 2001, 2002 i 2003).

Oprócz imprez wielodniowych, organizujemy w weekendy kilkugodzinne wycieczki do Puszczy Kampinoskiej. Dzięki nim utrzymujemy dobrą formę przez cały rok. Pokonywaliśmy już puszczańskie trasy jadąc po opadłych liściach z drzew, ubitym śniegu, wodzie i błocie z wiosennych roztopów oraz uciekając przed komarami podczas ciepłych, letnich dni. Każda z czterech pór roku ma swój urok dla miłośnika jazdy na rowerze.

Oprócz własnych imprez uczestniczymy w rajdach rowerowych organizowanych przez dzielnice Bemowo i Bielany. Spotykamy się wówczas z większym gronem turystów i na zakończenie uczestniczymy we wspólnych ogniskach.

Nie ograniczamy się do samej jazdy na rowerach, w okresie wakacyjnym organizujemy spływy kajakowe. W ubiegłym roku pokonaliśmy szlak wodny Krutyni, w bieżącym Czarnej Hańczy i Kanału Augustowskiego, w przyszłym najprawdopodobniej przemierzmy Bory Tucholskie szlakiem Wdy.

Nasze imprezy to wspaniały sposób aktywnego spędzania wolnego czasu. Podczas rajdów rowerowych dzienne etapy do przejechania wynoszą najczęściej 60 – 90 km. Natomiast podczas spływów, najdłuższa trasa – jak dotąd pokonana kajakiem w ciągu jednego dnia – wynosiła 33 km. Wbrew pozorom są to odległości do pokonania i nie sprawiają większych problemów nawet osobom, które wybrały się pierwszy raz. Pod warunkiem, że dysponują dobrą kondycją.

W marcu 2002 r. za zgodą przełożonych zawiązaliśmy na terenie uczelni stowarzyszenie o nazwie Studencki Klub Turystyki Rowerowej „Voyager”. Stanowimy jednostkę terenową Oddziału Żoliborskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Klub opiera swą działalność na społecznej pracy swych członków. Nie posiadamy swojej siedziby, uczelnia nas nie finansuje, mimo to działamy prężnie. Organizowane przez nas imprezy zamykają się w jak najniższych kosztach. Wędrując, nocujemy w schroniskach młodzieżowych i górskich, szkołach, jednostkach wojskowych, często w spartańskich warunkach, mimo to nikt nie narzeka. Atmosfera podczas tego typu imprez jest wspaniała. Każdy z uczestników mobilizuje się do wzmocnionej działalności i pokazuje się z jak najlepszej strony. Wszyscy sobie pomagają, są życzliwi i przyjaśni. Jeśli komuś „nawali” sprzęt, jest to problem zespołu, a nie tylko zainteresowanego.

Podczas rajdu lub spływu każdy z uczestników ma równe prawa i obowiązki. Nie jest ważne, czy to kierownik ekipy, czy uczestnik. Do Klubu należą wspaniali młodzi ludzie, pełni energii i zapału, w większości podchorążowie naszej uczelni. Wprowadzają sporo innowacji

do naszych działań. Sam sporo z tego przejąłem i chyba lubię „bawić” się z nimi w turystykę. Przez te dwa lata działalności na nikim się nie zawiodłem. Wielokrotnie odczuwałem dumę, szczególnie, gdy gospodarze schronisk lub inni turyści wyrażali się bardzo pochlebnie o postawie naszych studentów.

Nasze imprezy to nie tylko pokonywanie wielu kilometrów dziennie, to coś znacznie więcej. Sporo niesamowitych wrażeń dostarcza bliski kontakt z naturą. Jadąc samochodem nasze zmysły nie są w stanie odebrać wielu szczegółów, które możemy zauważyć dopiero z pozycji rowerzysty. Rowerem możemy wjechać w każdą malowniczą dróżkę lub ścieżkę, dotrzeć do każdego punktu widokowego. Niesamowitą radość sprawia możliwość przejechania odcinka drogi, wydawałoby się niemożliwego do pokonania, czy to stromego podjazdu, wąskiego przejścia między drzewami, zwalonego pnia, płytkiego strumienia lub „ostrego” zjazdu. Podczas rajdów, każdego wieczoru, gdy tylko pozwalają na to warunki, organizujemy ognisko. Jest wówczas chwila na pieczoną kiełbasę, wesołe opowieści i śpiew.

Pamiętam, jak w maju bieżącego roku, podczas Rajdu Podchorążackiego, siedzieliśmy przy ognisku w miejscowości Tułowice. Środek lasu, dookoła ciemna, ciepła noc. Ogień przygasał, my leżymy wokół niego na trawie i wpatrujemy się w górę. Nad nami tylko przeczudne niebo, pełne gwiazd, a widoczność tego dnia była wprost doskonała.

Nieskazitelną ciszę od czasu do czasu przerywały śpiewy ptaków. Nikt z nas nie miał okazji rozkoszować się czymś takim od dawna. Trwaliśmy w stanie zauroczenia dość długo, dopóki nie zmorzył nas sen. Kilka osób przyniosło śpiwory, zajęło miejsce i usnęło nieopodal dogasającego ogniska pod dachem z gwiazd. Podczas jesiennych „wypadów” oblegamy świetlice schronisk, gdzie często przy muzyce przesiadujemy całą grupą do północy, snując długie opowieści.

Udział w imprezach dokumentujemy nie tylko przy użyciu aparatów fotograficznych. Potwierdzamy pokonane trasy w książeczkach turystycznych pieczętkami z miejscowości mijanych po drodze, zaliczając w ten sposób cenne punkty. Na ich podstawie zdobywamy odznaki turystyki kwalifikowanej. Praktycznie każdy członek Klubu posiada kolarską odznakę turystyczną o odpowiednim stopniu – od brązowej do złotej, stanowiącą wspaniałą pamiątkę. Najbardziej doświadczeni zdali egzamin i uzyskali tytuł Przewodnika Turystyki Kolarskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W lutym tego roku uczestniczyliśmy w dwudniowym kursie pierwszej pomocy, organizowanym przez instruktorów PCK. Podczas wędrowek lepiej mieć odbyte tego typu przeszkolenie, szczególnie, gdy się jest zdany na swój zespół lub samego siebie.

W ciągu roku kalendarzowego uczestniczymy najczęściej w czterech rajdach rowerowych wielodniowych, dwóch odbywających się wiosną, dwóch jesienią oraz w letnim spływie kajakowym. Wakacje są w zasadzie mało wykorzystywane pod względem organizacji imprez

klubowych. Słuchacze udają się na praktyki lub urlopy i co aktywniej- si podejmują indywidualne wyzwania turystyczne.

Studium Wychowania Fizycznego prowadzi w ramach fakultetu aktywizacji studentów zajęcia z turystyki rowerowej. Przewinęło się przez nie kilkunastu podchorążych. Jeszcze więcej traktowało udział w nich jako rozwijanie swych zainteresowań. Plan zajęć fakultetu pokrywa się z planem Klubu.

Nasze plany na przyszłość to dalsze rozwijanie zainteresowań turystycznych wśród studentów naszej uczelni. W przyszłym roku

chcemy zorganizować kilkugodzinne rajdy rowerowe po okolicach Warszawy, prawie w każdą sobotę, o ile będą sprzyjające warunki. Planujemy też rajdy wielodniowe: pierwszy dłuższy wyjazd na początku maja po Roztoczu, następnie po Kampinosie w ramach Święta Sportu Akademii, w czerwcu po Sudetach (Jelenia Góra – Szklarska Poręba), w lipcu – tradycyjnie – spływy kajakowy. Wszystkich zainteresowanych naszą działalnością odsyłam na stronę internetową Klubu. www.voyager.booo.pl

Krzysztof Kępnia

STUDENCI I KADRA NA VARSOVIADZIE

W dniach 10-11 listopada br. na obiektach AWF odbyła się XL VARSOVIADA – Mistrzostwa Uczelni Warszawskich studentów I roku. Reprezentanci WAT stanęli do rywalizacji w takich dyscyplinach, jak: piłka siatkowa, piłka nożna, piłka koszykowa, biegi przełajowe oraz pływanie. Prorektor WAT ds. kształcenia profesor Radosław Trębiński wziął zaś udział w trójboju rektorskim.

- **Piłka siatkowa /startowało 14 drużyn/.** Reprezentacja Akademii w składzie: K. Kisiel, Ł. Ostrowski, M. Brodowski, D. Brudziński, S. Wróbel, D. Basaj, P. Kubat, Ł. Burdejmy i P. Skóra zajęła 4 miejsce.
- **Piłka nożna /do rywalizacji stanęło 19 zespołów/.** Zespół WAT w składzie: M. Bąk, M. Ozimek, J. Buczkowski, D. Gniewek, Ł. Ostrowski, R. Kita, P. Moszczyński, K. Kostecki odpadł w walce o półfinał zajmując miejsca 5-8.

- **Piłka koszykowa /startowało 14 zespołów, rozlosowano 4 grupy/.** Zespół WAT w składzie: P. Łabiszewski, M. Lewandowski, M. Wrona, M. Ziółek, R. Brodzik, R. Ruciński, M. Mitura, P. Wilczyński zajęł w eliminacjach 2 miejsce i przeszedł do ćwierćfinałów. W półfinale przegrał z UW i odpadł z turnieju zajmując miejsca 5-8.
- **Biegi przełajowe /do rywalizacji stanęło 62 zawodników/.** Reprezentanci naszej uczelni zajęli miejsca: J. Lewandowski –14, P. Dominguez –18, Z. Opara –21, G. Sadkowski – 28.
- **Pływanie /startowało 42 zawodników/.** Bartłomiej Wąsowski z WAT zajął 16 miejsce.
- **Trójboj rektorski /startowało 12 prorektorów uczelni warszawskich/.** Prorektor WAT ds. kształcenia prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński zajął 4-5 miejsce /rzut do kosza, strzelanie do bramki, rzut do tarczy/.

PRAWO

ORGANIZACJA RACJONALIZACJI W RESORCIE OBRONY NARODOWEJ

Resort obrony narodowej chroni swoje wynalazki zgłaszając je do Urzędu Patentowego RP. Procedury dokonywania zgłoszeń takich rozwiązań i zasad przyznawania ochrony, reguluje ustawa prawo własności przemysłowej. Dodatkowo aktem wykonawczym do tej ustawy jest zarządzenie prezesa Rady Ministrów z dnia 17.09.2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych, które określa: szczegółowe wymogi dotyczące zgłoszenia wynalazku i wzoru użytkowego; szczegółowy zakres i tryb rozpatrywania oraz badania zgłoszeń w Urzędzie Patentowym; sposób i formę ogłoszenia o zgłoszeniu wynalazku i wzoru użytkowego oraz zakres, w jakim UP może dokonać poprawek w skrócie opisu patentowego, a także formę sporządzenia sprawozdania o stanie techniki i sposób oraz termin udostępniania go osobom trzecim.

Problem ochrony wynalazków normują także przepisy resortowe, które w głównej mierze dotyczą zasad ewidencjonowania nowych rozwiązań w jednostkach wojskowych. Najczęściej zgłaszane do ochrony przez resort obrony są wynalazki i wzory użytkowe, wg ustawy określane projektami wynalazczymi, podobnie jak rzadziej omawiane projekty racjonalizatorskie, którym w ustawie poświęcono zaledwie kilka przepisów.

Słowo racjonalizacja pochodzi z łac. i oznacza *ratio* – rozum, osąd, metoda, rachunek lub też *rationalis* – rozsądny, rozumny, oparty na zasadach poprawnego i skutecznego działania. Racjonalizacja to działalność podjęta w jakiejś dziedzinie zamierzonego celu w sposób bardziej doskonały niż poprzednio stosowany. Istota racjonalizacji sprowadza się do wykorzystania przez pracodawcę usprawnień, które zgłaszają jego pracownicy.

Za prekursora idei wykorzystania usprawnień zgłaszanych przez pracowników uważa się A. Kruppa. Jego myśl rozwinęli A. Borsic, W. Siemens i inni, tworząc w swoich przedsiębiorstwach system premiowania projektów usprawniających. W 1942 r. w USA utworzono *National Association of Suggestion Systems*, który w sposób profesjo-

nalny i kompleksowy zajął się problematyką inicjowania usprawnień i systemów obsługi ich zgłoszeń. O skali zjawiska świadczy fakt, że już w 1974 r. z organizacją tą współpracowało 1100 firm amerykańskich, a z doświadczeń korzystały też inne państwa.

W publikacjach poświęconych racjonalizacji podkreśla się jej duże znaczenie nie tylko jako elementu uzyskiwania dodatkowych środków ekonomicznych, ale także jako elementu praktycznego stosowania zasady współzarządzania przedsiębiorstwem przez zatrudnionych w nim pracowników. Tak więc od kierownictwa będzie zależało, jak potencjał znajdujący się w przedsiębiorstwie zostanie wykorzystany. W tym miejscu należy dodać, że najbardziej rozwinięty „ruch” racjonalizatorski jest w krajach wysoko uprzemysłowionych, takich jak Niemcy, Wielka Brytania i Holandia.

Znając rzeczywistą wartość racjonalizacji w polskim przedsiębiorstwie, ważnym i oczekiwanym przez środowiska twórców i rzeczników patentowych był sposób uregulowania projektów racjonalizatorskich w nowej ustawie. W dyskusji towarzyszącej powstawaniu ustawy (powstała praktycznie od 1993 r.), sugerowano w ogóle wyeliminowanie regulacji ustawowych w tym zakresie. Argumentowano, że racjonalizacja charakteryzuje się pewnym prymitywizmem, zaśmiecaniem wartościowych rozwiązań i bardzo często niskim poziomem wynalazczym. W rezultacie zdecydowano o jej wyłączeniu z projektu ustawy, jednak na skutek interwencji środowisk związanych z przemysłem, ponownie wróciła pod obrady Sejmu.

W rezultacie tych kontrowersji w przyjętej ustawie pozostał zapis ogólny – ramowy, który zakłada pełną swobodę przedsiębiorców do organizowania racjonalizacji. Ta swoboda przejawia się również w ustalaniu warunków przyjmowania projektów racjonalizatorskich oraz określania warunków ich stosowania i wynagradzania autorów. Należy zaznaczyć, że taki zapis ustawowy jest zgodny z dotychczasową praktyką, która wynikała z tzw. „starej ustawy”, bowiem zmia-

ny w tym zakresie nastąpiły w 1993 r. przy okazji nowelizacji ustawy o wynalazczości. Niestety trzeba było kilku lat, aby przyzwyczajenia do modelu racjonalizacji z okresu „gospodarki planowej” ustąpiły nowym, obowiązującym już w tym czasie rozwiązaniom rynkowym.

Za takim uregulowaniem przemawiał fakt, iż projekty racjonalizatorskie to specyficzny rodzaj dóbr niematerialnych. Ich przedmiotem mogą być różnorodne rozwiązania zgłoszone w podmiotach gospodarczych przez osoby tam zatrudnione lub z zewnątrz. Wśród tych rozwiązań są liczne, co do których na początku nie można jednoznacznie określić, jak je chronić. Specyfika tych projektów wyraża się głównie w zróżnicowanych poziomach wynalazczych i wkładzie twórczym. Istotą jednak jest to, aby z racjonalizacji wyeliminować zjawiska, które wcześniej były zaliczane do tzw. patologii.

Tak więc ustawa w art. 7 ust. 2 określa, że za projekt racjonalizatorski przedsiębiorca może uznać każde rozwiązanie nadające się do wykorzystania nie będące wynalazkiem, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego. W praktyce oznacza to, że projekty racjonalizatorskie to takie rozwiązania, które nie spełniają ustawowych kryteriów wynalazku, wzoru użytkowego, wzoru przemysłowego lub topografii układu scalonego. I tak np. wynalazek, który nie posiada nowości światowej lub nie wykazuje poziomu wynalazczego, może być uznany za projekt racjonalizatorski.

Ustawa prawo własności przemysłowej weszła w życie w sierpniu 2001 r. Spowodowało to, że w resorcie obrony narodowej działalność racjonalizatorska została wydzielona na podstawie art. 7 ust. 1 i 3 oraz w z związku z art. 3. ust. 2 ustawy. Obecnie obowiązującym aktem prawnym w tym zakresie jest Decyzja ministra obrony narodowej Nr 218 z dnia 26.07.2002 r. w sprawie działalności racjonalizatorskiej w resorcie obrony narodowej, która została opublikowana w Dz. Rozk. MON z 2002 r., poz. 146.

Decyzja ta wprowadziła następujące uregulowania:

1. Właściwość organów wojskowych w sprawach działalności racjonalizatorskiej, zasady i tryb postępowania z projektami racjonalizatorskimi oraz zasady wynagradzania twórców tych projektów zostały określone w „Regulaminie działalności racjonalizatorskiej w resorcie obrony narodowej”, który został wprowadzony ww. decyzją MON.

2. Zasady postępowania w sprawach związanych z ochroną patentową oraz technologii, jak również działalności rzeczników patentowych i postępowaniem z wynalazkami tajnymi, a także rzeczników patentowych i postępowaniem z wynalazkami tajnymi dotyczącymi obronności lub bezpieczeństwa państwa w resorcie obrony narodowej oraz organy właściwe w tym zakresie zostały określone odrębnymi przepisami.

Takie uregulowanie wydaje się słuszne, ponieważ nie zlikwidowano, ale wyraźnie oddzielono coś, co przynosi wymierne korzyści. Pomimo jednoznacznego określania racjonalizacji w ustawie, w środowisku wojskowym pojęcie to jest jeszcze nie zawsze jednoznacznie rozumiane. Prawdopodobnie w przypadku innych rozwiązań legislacyjnych nie doszłoby do ujawnienia opracowanego przez mł. chor. Wojciecha Steckiego z 56 Pułku Śmigłowców Bojowych pocisku pistoletowego z nietrwałym płaszczem, który może być stosowany w walce wręcz. Właśnie to rozwiązanie polska prasa okrzyknęła „światowym wynalazkiem”.

Określony w przepisach stan prawny spowodował, że już na szczeblu centralnym działalność ta została wyraźnie rozgraniczona. Występowała ona również w ustawie o wynalazczości, jednak na szczeblu jednostki wojskowej podział ten już nie był tak oczywisty.

Sekretariatowi do Spraw Wynalazczości Sztabu Generalnego WP przekazano kompetencje w sprawie projektów racjonalizatorskich. Natomiast „*prowadzenie całokształtu spraw związanych z ochroną technologii podwójnego zastosowania, działalnością ogólnotechniczną, ochroną patentową i działalnością rzeczników patentowych w resorcie oraz z działalnością wojskowych stowarzyszeń naukowo-technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej*” powierzono Departamentowi Polityki Zbrojeniowej. Podział ten został wprowadzony na podstawie Regulaminu Organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej – Decyzją MON z dnia 20.02.2002 r., Dz. Urz. MON 02.3.20. Stosowny zapis został również zamieszczony w zakresie obowią-

ków Oddziału Organizacyjnego i Zamówień Publicznych Departamentu Polityki Zbrojeniowej.

Regulamin działalności racjonalizatorskiej w resorcie obrony narodowej wprowadził następujące uregulowania – warunki dla prowadzenia działalności racjonalizatorskiej w siłach zbrojnych:

- Organami właściwymi w sprawach działalności racjonalizatorskiej w resorcie obrony narodowej zostali: minister obrony narodowej, osoby zajmujące kierownicze stanowiska w MON, zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP, dyrektorzy (szefowie) komórek organizacyjnych MON i dowódcy. Działalnością tą kieruje szef Sztabu WP, którego organem doradczym jest Komisja do Spraw Wynalazczości MON. Etatowymi organami są natomiast sekretariaty do Spraw Wynalazczości poszczególnych szczebli organizacyjnych resortu, którym przydzielono określone zadania. Zadania takie określono również nieetatowym inspektorom do spraw wynalazczości w jednostkach wojskowych.

- Określono, że projektem racjonalizatorskim jest nowe i nadające się do wykorzystania rozwiązanie o charakterze technicznym lub techniczno-organizacyjnym, nie będące wynalazkiem, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego, zgłoszone przez twórcę i uznane przez właściwego dowódcę jednostki wojskowej za nadające się do zastosowania w resorcie obrony narodowej. Jednocześnie projektem racjonalizatorskim może być rozwiązanie o charakterze organizacyjnym w ściśle określonym zakresie, a także inne, dotyczące organizacji w zakresie stanowisk pracy, przepływu materiałów i wyrobów. Warunkiem jest jednak zwiększenie wydajności pracy, pełniejsze wykorzystanie środków pracy, poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrona środowiska. Jednocześnie w „Regulaminie ...” zostało wymienione, co nie może być uznane za projekt racjonalizatorski.

- Określono tryb zgłaszania projektów racjonalizatorskich. Wyróżniono przy tym projekty zgłaszane do dowódcy macierzystej jednostki wojskowej oraz takie, które zgłasza się do Komisji do Spraw Wynalazczości MON lub Komisji RSZ. Przy tym określono, jakim warunkom muszą odpowiadać takie projekty. Jeżeli chodzi o formę i zawartość takiego zgłoszenia, obowiązują przepisy wspólne, w pewnym sensie podobne do zgłoszenia wynalazku. Odrębnym warunkiem jest obowiązek określenia korzyści ekonomicznych przewidywanych w wyniku wdrożenia przedstawianego projektu. Przy projektach kosztownych przewidziano możliwość udzielenia pomocy finansowej, technicznej, organizacyjnej i materiałowej twórcy lub współtwórcom (autorowi projektu racjonalizatorskiego), niezbędnej do dokonania opracowania.

- Dowódca jednostki wojskowej, do którego zgłoszono projekt racjonalizatorski, jest zobowiązany go rozpatrzyć i podjąć decyzję o jego uznaniu za projekt racjonalizatorski lub odmówić uznania za takowy. Określono także terminy dotyczące podjęcia decyzji i wydania postanowienia, a także warunków, w jakich można się odwołać od jego treści.

- Jednym z warunków uznania rozwiązania za projekt racjonalizatorski jest jego zastosowanie. W związku z tym określono, kto wdraża projekt oraz kiedy można zaprzestać lub wstrzymać jego rozpowszechnianie.

- Precyzyjnie określono także zasady wynagradzania za projekty racjonalizatorskie, określając formę składania wniosków odnośnie do wykorzystania projektów racjonalizatorskich, terminy wypłat wynagrodzenia, a także zasady obliczania korzyści materialnych.

Decyzja MON w sposób kompleksowy uregulowała wszystkie sprawy związane z prowadzoną działalnością racjonalizatorską w wojsku, w tym także zasady jej finansowania oraz sprawozdawczości. Jednocześnie wprowadzono jednolite druki związane z dokumentowaniem tej działalności w postaci postanowienia, zgłoszenia projektu racjonalizatorskiego oraz opinii projektu racjonalizatorskiego. Natomiast w zakresie sprawozdawczości wprowadzono nowe – tabelaryczne zestawienie wyników działalności racjonalizatorskiej, którego uzupełnieniem jest część opisowa dotycząca oceny – uwarunkowań jej prowadzenia oraz wniosków do działalności w roku przyszłym i w latach następnych.

pplk rez. dr n. hum. inż. Janusz Rybiński
Dział prawny WAT

ATENA`2003 X KRAJOWE TARGI Książki Akademickiej

W dniach 5-8 listopada w Dużej Auli Politechniki Warszawskiej, pod honorowym protektoratem ministrów: edukacji narodowej i sportu oraz nauki i informatyzacji, odbyła się jubileuszowa, 10. edycja Krajowych Targów Książki Akademickiej ATENA. Na 60 stoiskach zaprezentowało się 62 wystawców, w tym aż 42 oficyny uczelniane. W programie czterodniowej imprezy znalazły się także sympozja i spotkania dyskusyjne poświęcone m. in. regulacji praw autorskich w krajach wchodzących w skład Unii Europejskiej oraz bezpłatne warsztaty szybkiego i efektywnego czytania.

– Tegoroczne Targi ATENA są dziesiąte z kolei. Ich trwanie jest najlepszym dowodem na potrzebę organizowania największego w kraju przeglądu książki akademickiej, a więc książki dla studiujących i dla nauczających. Pomimo wielu symptomów kryzysowych na polskim rynku książki – książka naukowa, a więc i akademicka, utrzymuje wciąż silną pozycję. Ocenia się, że 36 procent publikacji w Polsce to książki naukowe. Ich nakłady nie są wysokie, lecz liczba tytułów jest imponująca – napisali we wstępie do katalogu towarzyszącego X Targom ATENA`2003 dr Aniela Topulos, dyrektor i redaktor naczelna Wydawnictw Naukowo-Technicznych, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego KTKA ATENA i Piotr Dobrołęcki, redaktor naczelny Magazynu Literackiego KSIĄŻKI.

Równoległe z Targami, również po raz dziesiąty, odbywał się Konkurs na Najlepszą Książkę Akademicką ATENA`2003. Nadesłano nań ok. 120 tytułów będących dorobkiem 31 wydawców. Ostatecznie, do drugiego etapu, zakwalifikowano 47 pozycji wydanych w 27 oficynach. Oceniano je pod względami: merytorycznym, dydaktycznym i estetycznym. O rozdziale nagród decydowała Komisja Konkursowa, na której czele stał prof. Jan Maksymiuk z Politechniki Warszawskiej. W skład jury weszli ponadto m. in. prof. Leszek Hołdanowicz z warszawskiej ASP, prof. Andrzej Jerzmanowski z Instytutu Biochemii i Biofizyki UW, prof. Zbigniew Lew-Starowicz z Akademii Medycznej w Warszawie oraz red. Ryszard Masłoń z „Rzeczpospolitej”, przedstawiciel Magazynu Literackiego KSIĄŻKI i Biblioteki Analiz.

· Nagrodę Główną ATENA`2003 Fundacji Kultury przyznano Wydawnictwu Naukowemu PWN S.A. za „Historię myśli socjologicznej. Wydanie nowe” Jerzego Szackiego.

· Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za najlepszą książkę akademicką wydaną przez wydawnictwo uczelniane przypadła Wydawnictwu Uniwersytetu Wrocławskiego za książkę „Corpus Caesarianum”. Tłumaczenie i opracowanie Eugeniusz Konik i Wanda Nowosielska.

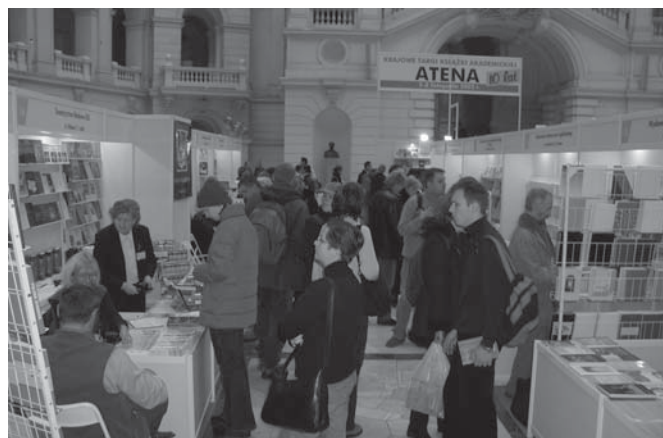
· Nagrodę Specjalną Ministra Nauki i Informatyzacji otrzymało Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne s.c za książkę „Wielkie pytania psychologii” Wiesława Łukaszewskiego.

· Nagroda Specjalna Fundacji „Książka Naukowo-Techniczna” za najlepszą książkę akademicką z dziedziny techniki trafiła do Wydawnictw Naukowo-Technicznych za książkę „Optymalizacja dyskretna. Modele i metody kolorowania grafów” pod red. Marka Kubale.

· Nagrodę Specjalną Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT za najlepszą książkę akademicką z dziedziny techniki otrzymało Wydawnictwo Naukowo-Techniczne za książkę „Podstawy nauki o materiałach i materiałoznawstwo. Materiały inżynierskie z podstawami projektowania materiałowego” Leszka. A. Dobrzańskiego.

· Nagrodę Specjalną Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych za najlepszą książkę akademicką wydaną przez wydawnictwo uczelniane przyznano Wydawnictwu SGGW za „Fitosocjologię stosowaną” Czesława Wysockiego i Piotra Sikorskiego.

· Nagroda Specjalna Magazynu Literackiego KSIĄŻKI/Biblioteki Analiz za najlepiej wydaną książkę akademicką ATENA`2003 trafiła zaś do Wydawnictwa Arkady za książkę „Tysiąc lat ubiorów w Polsce” Anny Sieradzkiej. (ed)



XII TARGI Książki Historycznej

W dniach 27-30 listopada w Gmachu Stołecznego Klubu Garnizonowego Domu Wojska Polskiego przy al. Niepodległości 141, odbyły się XII Targi Książki Historycznej. Jest to największa, związana z tematyką historyczną i odbywająca się cyklicznie impreza w Polsce. Targi, cieszące się od lat niesłabnącym zainteresowaniem czytelników, mimo że zorganizowane na stosunkowo niewielkiej powierzchni wystawienniczej, zgromadziły praktycznie wszystkie liczące się w naszym kraju wydawnictwa mające w swej ofercie głównie publikacje



związane z szeroko rozumianą literaturą historyczną.

Na trzech piętrach budynku Klubu Garnizonowego rozmieszczono 58 stoisk targowych, a oficjalny Katalog Klubu Miłośników Książki Historycznej prezentował szeroką ofertę ok. 500 publikacji, głównie no-

wości historycznych ułożonych tematycznie: biografie i autobiografie, genealogia, heraldyka, militaria, listy, pamiętniki i wspomnienia, powieści historyczne oraz poszczególne okresy historii Polski i świata.

Od kilku lat przy okazji Targów Książki Historycznej zbiera się jury nagrody „Klio” i wybiera najlepsze książki historyczne. Nagroda „Klio”, ustanowiona przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej sześć lat temu, jest wyróżnieniem dla polskich autorów i wydawców zajmujących się literaturą historyczną i jej popularyzacją w Polsce. Przyznawana jest w kilku kategoriach: autorskiej, edytorskiej, monografii naukowej i warsawianów, a wręczana w czasie uroczystego otwarcia Targów. O tym, do kogo trafi, decyduje niezależne jury, w skład którego wchodzi wybitni historycy oraz publicyści zajmujący się popularyzacją historii, min. profesorowie: Tomasz Szarota (przewodniczący), Barbara Grochulska, Jan Kieniewicz, Henryk Samsonowicz, Janusz Tazbir, oraz redaktorzy: Marian Turski i Tadeusz J. Żółciński. To grono wybrało najlepsze książki historyczne mijającego roku.

Marcin Białas

NIECH ŻYJĄ BARBARZYŃCY

Czy nam się to podoba, czy nie, wkrótce rok 2003 przejdzie do historii. Na ulicach miast, w których mieszkamy, widać już świąteczne dekoracje. Spece od reklamy zachęcają nas do wizyt w sklepach i kupowania wszystkiego po najniższych i najkorzystniejszych cenach. Nie dajmy się zwariować. W wolnej chwili, między zajęciami na uczelni, a obowiązkami domowymi warto zajrzeć na Powiśle do jedynej w Warszawie barbarzyńcy z sercem. Tak, tak! Na ul. Dobrej 31 (róg Zajęcej) czeka na wszystkich spragnionych „Czuły Barbarzyńca”. Jest to niezwykle miejsce z „duszą”. Podobnego nie znalazłem w naszej stolicy. Można tam poczytać książki przy kawie czy herbacie, podyskutować z przyjaciółmi, rzucić okiem na wystawę fotografii, a nade wszystko spotkać ciekawych ludzi: zarówno debiutujących poetów, młodych reżyserów, jak i uwielbianych przez wszystkich aktorów. Bywali tam między innymi: Joanna Szczepkowska, Krzysztof Majchrzak, Dorota Landowska, Olgierd Łukaszewicz. Przedni pomysł i fajne miejsce dla wszystkich. Wpadnijcie tam koniecznie!

Koniec roku skłania nas także do refleksji nad tym, co udało się w naszej Bibliotece osiągnąć, i jakie wyzwania ciągle pozostają do zrealizowania. Generalnie możemy stwierdzić, że mijający rok był trudny lecz udany. Zmiany organizacyjne w WAT nie pozostały bez wpływu na funkcjonowanie naszej komórki. Tak jak cała Akademia, także i my przygotowaliśmy i wdrożyliśmy nową strukturę funkcjonowania Biblioteki dostosowując ją do zmniejszonej o prawie 30% liczby etatów. Dokonaliśmy połączenia Czytelni Czasopism z Czytelnią Naukową. Znaczącej redukcji zmuszeni byliśmy dokonać we wszystkich działach Biblioteki Głównej WAT. Robiliśmy wszystko, by zmiany te były jak najmniej odczuwalne dla Państwa.

Mamy świadomość, że wystąpiły pewne utrudnienia. Kilku dniowe oczekiwanie na realizację zamówień na początku roku akademickiego było z pewnością dla niektórych bardzo uciążliwe. Na taką sytuację wpływ miało również wdrażanie komputerowego modułu zamawiania książek. Był to „chrzest bojowy” nowego systemu. Na szczęście jego funkcjonowanie już się ustabilizowało.

Obecnie książki zarezerwowane do godziny 13:00 można odebrać w wypożyczalni tego samego dnia po godzinie 14:00. Ci z Państwa, którzy zrobią to później, dostaną książki do domu w dniu następnym. Pragniemy przypomnieć, że materiały zarezerwowane czekają na Państwa w wypożyczalni przez trzy dni robocze od dnia rezerwacji. Studenci studiów zaocznych mogą ustalić dogodny dla siebie termin odbioru książek z pracownikiem wypożyczalni bezpośrednio po rezerwacji komputerowej.

Uruchomienie modułu komputerowej rezerwacji i zamawiania książek (OPAC-u) uważamy za duży sukces. Mamy nadzieję, że odejście od wypełniania rewersów jest dla wszystkich dużym udogodnieniem.

W połowie mijającego roku udało się nam uzyskać dla Państwa dostęp on-line do tysięcy artykułów z czasopism amerykańskich. Mamy nadzieję utrzymać ten dostęp w kolejnych latach. Planujemy również (w miarę możliwości) rozszerzenie zakresu i liczby baz elektronicznych.

Dzięki przychylności rektora i innych osób, po długich staraniach, udało się nam uruchomić dla naszych użytkowników czytelnię internetową z bezpłatnym dostępem do sieci. Ciągłe Państwo chętnie z niej korzystacie. Jak trafna była to decyzja może świadczyć liczba ponad 3600 osób, które skorzystały z komputerów w ciągu pierwszych 40 dni roboczych. Rekordowa liczba odwiedzin w ciągu jednego dnia wyniosła 125 (przez 11 godzin na 8 stanowiskach).

Oczywiście są rzeczy, które powinniśmy udoskonalić. Sporym utrudnieniem jest brak możliwości dostępu do konta bibliotecznego przez Internet. Trwają prace techniczne nad udostępnieniem tej usługi. Planujemy zaferować ją Państwu najpóźniej do końca roku akademickiego. Ciągłe zbyt ubogi wydaje się nam serwis intranetowy Biblioteki. Dołożymy starań, by go wzbogacić.

No i chyba największy kłopot: zbyt mała – w stosunku do potrzeb – liczba książek i czasopism, szczególnie tych nowo wydawanych. Na tę sytuację mamy minimalny wpływ. Oprócz zakupów staraliśmy się więcej materiałów pozyskiwać drogą wymiany, trwają również w Akademii wstępne prace nad digitalizacją skryptów i opracowań autorów z WAT oraz możliwością ich udostępniania w postaci elektronicznej, także (za niewielką opłatą) na płytach CD.

Na zakończenie, w imieniu pracowników Biblioteki Głównej Wojskowej Akademii Technicznej składam wszystkim naszym Czytelnikom najlepsze życzenia. Pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu sukcesów w Nowym Roku 2004.

Piotr Staniak
Oddział Informacji Naukowej
Biblioteki Głównej WAT

Gorąco zapraszamy pracowników oraz studentów Wojskowej Akademii Technicznej do zamieszczania na łamach „Głosu Akademickiego” artykułów dotyczących wydarzeń z życia uczelni. Materiały (w edytorze WORD) przyjmujemy w pokoju 207, Biblioteka Główna WAT (tel. 683-92-67) lub za pośrednictwem poczty elektronicznej: edabrowska@wat.edu.pl.

Redakcja

GŁOS AKADEMICKI WAT

Pismo Pracowników i Studentów

Wydawca

Wojskowa Akademia Techniczna

Adres redakcji

00-908 Warszawa 49
ul. Kaliskiego 19; pok. 207 (Biblioteka WAT)
tel. (6)83-92-67;

Redakcja

Redaktor naczelny – Elżbieta Dąbrowska, edabrowska@wat.edu.pl
Współpracownicy: Szymon Matuszewski, dr Janusz Rybiński, Piotr Staniak, Łukasz Woźniński, ks. Stefan Zdasienia

Przygotowanie do druku – Redakcja Wydawnictw WAT

Serwis fotograficzny – Elżbieta Dąbrowska, Marian Dąbrowski, Sławomir Dębski, Zdzisława Król

Skanowanie – Marcin Białas, Sławomir Dębski, Grzegorz Rosiński
Skład komputerowy i łamanie – Sławomir Dębski

DRUK:

WYDAWNICTWO PAW Sp. z o.o
Al. Jerozolimskie 232A
02-495 Warszawa

Nakład 500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji i skracania tekstów oraz zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca.

„PLANETA SERCE”

– *Zawieszeni w próżni przelomu wieków drżymy o jutro, z niepokojem patrzymy na szerzący się terrorizm, na upadające ludzkie wartości, na bezwzględną walkę, już nie tylko o przetrwanie, ale i o władzę... I rodzi się w nas coraz większa tęsknota za lepszym światem. Marzy się nam w głębi duszy planeta ludzi życzliwych, uczciwych, kierujących się w życiu tylko jednym prawem – prawem miłości. „Planeta Serce” – miejsce, w którym ludzie są dla siebie dobrzy i mili, gdzie nie ma wojen i jest bezpiecznie – to, niestety, tylko marzenia. Jednak można znaleźć się w tym miejscu... Wystarczy tylko zatrzymać się na chwilę i posłuchać własnego serca – tak w skrócie Wiesław Kowalski i Roman Ziemiański uzasadniali tytuł koncertu ballad Bułata Okudźawy, z którym 21 listopada wystąpili w Klubie WAT.*



Artyści zaprezentowali zarówno utwory samego mistrza Bułata, jak i zupełnie nowe kompozycje napisane w hołdzie temu wspaniałemu twórcy, wielkiemu przyjacielowi Polski i Polaków. W programie dziewięćdziesięciminutowego występu znalazły się m. in. takie utwory, jak: „Piosenka o Arbacie”, „Katarynka”, „Balonik”, „Trzy miłości”, „Piosenka o Mozarcie”, „Malarze”, „Walc”, „Aleksander Siergiejewicz Puszkina”, „Wańka Morozow”, „Pieśń gruzińska”, „Buty”, „Czarny kot”, „Nie wiercie piechocie”, „Pieśń o nadziei”.

Największe emocje wśród widowni wywołała jednak interpretacja „Modlitwy” – najbardziej znanej, przetłumaczonej na kilkanaście języków, ballady Okudźawy. Profesjonalne wykonanie utworów oraz specyficzny, ciepły klimat sprostały oczekiwaniom słuchaczy. Dały chwilę odprężenia i wewnętrzznego zadowolenia, słychać było po koncercie. (ed)



„REMINISCENCJE WAKACJI 2003”

Taki tytuł nosiła kolejna zbiorowa wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby, jaka 26 listopada odbyła się w Małej Galerii Klubu WAT. Swoje prace zaprezentowało 23 twórców skupionych w Towarzystwie Artystów Plastyków Bemowa.



Na uroczystość przybyło wielu dostojnych gości: komendant-rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski (zdjęcie nr 1), prorektor WAT ds. kształcenia prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński, dyrektor administracyjny dr inż. Andrzej Witczak oraz dyrektor ds. studenckich dr inż. Wojciech Kocańda (zdjęcie nr 2). Urząd Dzielnicy Warszawa Bemowo reprezentowali: burmistrz Włodzimierz Całka, z-ca burmistrza Andrzej Jędrasiak, przewodnicząca Komisji Kultury Anna Wyganowska-Krzyńcówka oraz radna Zofia Kaczmarek,



zaś Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Halina Ostoja-Kasprzycka.

W wernisazu uczestniczyli też studenci i pracownicy WAT oraz mieszkańcy Bemowa (zdjęcie nr 3). Wszyscy żywo interesowali się prezentowanymi pracami i prowadzili rozmowy z ich autorami.

Tym razem, ze względu na ograniczoną powierzchnię, artyści mogli zaprezentować maksymalnie po 5 prac. W sumie wystawiono 51 obrazów olejnych na płótnie, 7 rzeźb, 4 witraże, 5 pasteli, 11 grafik, 3 akryle oraz 3 rysunki wykonane piórkiem. Żadne z dzieł nie było nigdzie wcześniej wystawiane.

Impreza przebiegła w niezwykle miłej atmosferze. Przygotowanie wernisazu to efekt wyteżonej pracy pracowników Klubu WAT. Szczególne zaangażowanie okazali Krystyna Styburska, Władysław Madej oraz Jerzy Radwański.

Krzysztof Cichański

SECON`2003

W dniach 17-18 listopada br. odbyła się w Wojskowej Akademii Technicznej V Międzynarodowa Konferencja Elektroniki i Telekomunikacji Studentów i Młodych Pracowników Nauki SECON`2003. Jej współorganizatorami byli: Koło Naukowe Studentów WEL WAT, Polski Oddział międzynarodowego stowarzyszenia „Armed Forces Communications and Electronics Association” (AFCEA) oraz Stowarzyszenie Elektryków Polskich (zdjęcie nr 1). Uczestniczyli w niej przedstawiciele: Akademii Wojskowej w Liptowskim Mikulaszu na Słowacji, Politechnik: Wrocławskiej, Koszalińskiej, Lubelskiej oraz Wojskowej Akademii Technicznej.



Konferencję otworzył prodziekan Wydziału Elektroniki ds. kształcenia, dr hab. inż. Tadeusz Dąbrowski, a życzenia pomyślnych obrad przekazał uczestnikom prorektor WAT ds. kształcenia, prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński. Referat wprowadzający pt. „Znakowanie sygnałów akustycznych” wygłosił kierownik Zakładu Radiokomunikacji Instytutu Telekomunikacji WEL dr inż. Jerzy Łopatka.

W czasie dwudniowych obrad odbyło się sześć sesji plenarnych i sesja plakatu, na których wygłoszono i zaprezentowano łącznie 35 referatów w następujących obszarach tematycznych: systemy telekomunikacyjne i teleinformatyczne, systemy radiolokacyjne, optoelektronika, systemy pomiarowe, komputerowe wspomaganie projektowania i analizy obwodów elektronicznych. Obrady prowadzono w dwu językach: angielskim i polskim.

Podczas Konferencji przeprowadzono konkurs dziekana Wydziału Elektroniki na najlepszą z zaprezentowanych prac. Komisja konkursowa, po wnikliwej analizie treści merytorycznych referatów i sposobu ich prezentacji, wytypowała po 6 wyróżniających się prac z dwóch grup: studentów oraz młodych pracowników nauki. W obu przypadkach Wojskowa Akademia Techniczna – zgodnie z zasadami gościnności – okazała się



szczęśliwa dla przyjezdnych, a zwłaszcza dla reprezentantów Wydziału Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki Politechniki Wrocławskiej. Pierwsze miejsce w gronie młodych pracowników nauki zdobył mgr inż. Rafał Walczak, doktorant tego wydziału, pracujący pod naukowym kierownictwem dr hab. inż. Jana Dziubana. Wśród studentów najlepiej został oceniony Mateusz Wośko z V roku WEMiF PWt. (zdjęcie nr 2), którego opiekunem naukowym jest dr inż. Regi-

na Paszkiewicz. Laureatami nagród II° zostali ex aequo: studenci Marek Stofanik z Akademii Wojskowej w Liptowskim Mikulaszu (zdjęcie nr 3) i ppor. Marcin Marczewski z WEL WAT oraz młodzi pracownicy nauki – mgr inż. Adam Słowik z Politechniki Koszalińskiej i mgr inż. Janusz Mikołajczyk z WTW WAT. W sumie przyznano 12 nagród, których sponsorem była działająca przy Politechnice Warszawskiej Fundacja Wspierania Rozwoju Radiokomunikacji i Technik Multimedialnych.



Oprócz tego Polski Oddział AFCEA ufundował nagrodę specjalną i wyróżnienie za najlepsze prace studenckie, poświęcone zastosowaniom telekomunikacji w siłach zbrojnych. Zdobywcą nagrody w postaci pięknego zegarka oraz opłacenia rocznych składek członkowskich w tej organizacji został ppor. Daniel Buk, student V roku WEL, za pracę pt. „Design and simulation of a reed-solomon coder in VHDL” (zdjęcie nr 4). Wyróżnienie otrzymała natomiast Iwona Łuczak z Wydziału Elektroniki Politechniki Koszalińskiej za pracę pt. „Systemy rozproszone – analiza możliwości zastosowań w sterowaniu obiektami wojskowymi.” Nagrody wręczył osobiście prezydent Polskiego Oddziału AFCEA dr hab. inż. Piotr Gajewski, na co dzień dyrektor Instytutu Telekomunikacji WEL WAT.



Na zakończenie wszyscy uczestnicy Konferencji zostali obdarowani przez dziekana Wydziału Elektroniki WAT dr hab. inż. Grzegorza Różańskiego pamiątkowymi dyplomami i w dobrych nastrojach umówili się na kolejne spotkanie naukowe – SECON`2004 w listopadzie przyszłego roku.

Grzegorz Sundman